Nr. 270. CZWARTEK 25. LISTOPADA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 32 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za grudzień w miejscu 1 zł.; pocztą 1 zł. 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za grudzień w miejscu 1 zł. 30 cent. pocztą 1 zł. 65 cent.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 24. listopada.

Z klubów parlamentarnych przeniosła się walka protekcyonistów z zwolennikami wolnego handlu na szerokie pole pozaparlamentarne i wciąga w swój wir coraz liczniejsze koła. Każda strona pragnie wywołać jaknajwięcej objawów opinii publicznej na rzecz swojej sprawy, każda podnosi pożądaną dla siebie manifestacyę do znaczenia głosu, z którym liczyć się powinien parlament i gabinet. Ta walka niema w sobie nic zdrożnego a dopóki nie przekracza granic taktu politycznego i umiarkowania, dopóki przyczynia się do wyjaśnienia samej sprawy a nie do jej powikłania, jest nawet pożyteczną i ze wszech miar pożądaną. Stanowi ona bowiem niezbędny łącznik pomiędzy parlamentem a wyborcami, który nietylko nie krępuje samodzielności poselskiej lecz owszem otwiera jej szerszy zakres, gdyż pozwala każdemu posłowi stanąć na rozleglejszem stanowisku i zastanowić się, o ile wzgląd na ogólny interes całego państwa nakazuje mu zapomnieć o partykularnych interesach własnego okręgu wyborczego. Ale walka protekcyonistów z zwolennikami wolnego handlu nie wyczerpnęła jeszcze przedmiotu, nie wyświeciła spornych kwestyi a już wchodzi w grę czynnik polityczny. Tu i owdzie odzywają się głosy zapowiadające zmianę gabinetu a nawet zmianę systemu rządowego. Że głosy takie są czczemi wymysłami, nad tem niepotrzeba rozwodzić się szeroko. Dopóki stronnictwa nie ugrupowały się wobec pewnej sprawy a rząd nie wypowiedział stanowczo swojego zdania, wiadomość o przesileniu wydać się może prawdopodobną chyba temu, kto na chwilę zapomniał, że Austrya jest parlamentarnem państwem. Ale zdarzało się już nieraz, że tak zwana wielka prasa potrafiła rozpowszechnić podobny alarm niczem nieuzasadniony w najszerszych kołach jeżeli to służyło jej celom. Gdyby się obecnie na coś podobnego zanosiło, straciłaby na tem wiele sama sprawa handlowo-ekonomiczna, wymagająca niezbędnie przedmiotowego traktowania bez względu na sympatye i antypatye polityczne lub interesa jednego stronnictwa.

Czego kto pragnie, tego się zawsze spodziewa. Stosując tę maxymę do dzisiejszej walki kościelno-politycznej w Niemczech trzeba wnosić, że obie strony ścierające się z sobą do upadłego pragną szczerze, ażeby walka skończyła się jak najprędzej. Peryodycznie bowiem pojawiają się w dziennikach liberalnych i ultramontańskich pogłoski o skłonności jednej lub drugiej strony do zawarcia kompromisu. Co więcej, jeżeli jedna strona choćby nawet ultramontańska przypisuje drugiej pewne zniechęcenie do walki i gotowość do ustępstw, druga nie zaprzecza temu wielką stanowczością lecz tłumaczy ową insynuacyę pojednawczem usposobieniem. Niedawno nastąpiła taka wymiana zdań pomiędzy głównym organem stronnictwa ultramontańskiego a dziennikiem uchodzącym za organ księcia Bismarcka. Z tej wymiany zdań dziennikarstwo liberalne zaczęło już wysnuwać sensacyjny wniosek, że książe Bismarck pragnie przełamać opozycyę liberalną przeciw nowelom karnym chwilowym kompromisem z swoimi zaciętymi wrogami. Patrząc na te słabe wprawdzie, ale zawsze dość znaczące objawy znużenia szerzącego się w jednym i drugim obozie walczącym, wydawać się może, że kompromis nie byłby rzeczą tak niezmiernie trudną, jeżeliby z widowni publicznej po jednej i po drugiej stronie ustąpiły osobistości uważane za twórców wewnętrznej walki. Dopóki one kierują walką kompromis jest niemożliwym, bez jakiegoś wpływowego rozjemcy, a takiego niema obecnie w Niemczech. Dzienniki liberalne rzadko zastanawiają się nad sposobami zawarcia kompromisu, ale przy innej sposobności często zdradzają się z tem, że zmianie osobistej w najwyższem naczelnictwie kościoła katolickiego przypisują wielki i stanowczy wpływ na zakończenie zawikłań, że według ich zdania w Rzymie, a nie w Berlinie przyjdzie do skutku kompromis w chwili, gdy następca Piusa IX zajmie stolicę Apostolską.

Stanowisko rządu francuskiego wobec zbliżających się wyborów powszechnych określił p. Buffet w komisyi prasowej z otwartością, do jakiej członkowie Zgromadzenia narodowego a mianowicie republikanie nie są przyzwyczajeni. W niektórych częściach Francyi zatrzymany będzie stan oblężenia podczas wyborów „dla ochrony ich szczerości“ mówiąc słowami p. Buffeta a właściwie dla odwrócenia niebezpieczeństwa, które grozi społeczeństwu francuskiemu ze strony stronnictwa radykalnego. Pp. Blanc, Montjau i Naquet zbierają zatem już teraz owoce swojej agitacyi rozpoczętej na prowincyi przed kilku miesiącami z wielkiem jak widać powodzeniem. Umiarkowani republikanie lekceważyli długo agitacyę tej trójki radykalnej i zostali za to ukarani, bo między nimi a radykałami granica jest bardzo niewyraźną dla każdego z monarchistów, który piastuje posadę administracyjną i podczas wyborów w myśl słów pana Buffeta bronić będzie ich "szczerości." Jakkolwiek powyższe oświadczenie skierowane jest wyłącznie przeciw skrajnym żywiołom, niema wątpliwości, że gwałtownie uderzą za nie na cały gabinet wszystkie organa p. Gambetty. Będziemy mogli czytać tuzin pięknych artykułów o swobodzie wyborczej i niestosowności kandydatur oficyalnych. Na ławach opozycyjnych i w łamach opozycyjnych hasła takie brzmią bardzo wdzięcznie, ale ci sami, którzy dziś hasłami takiemi na Buffeta nacierają, nie powtarzaliby ich pewnie, gdyby los był ich osadził na fotelach ministeryalnych. Sądząc z nietolerancyi, jaką republikanie zawsze okazują w obec urzędników administracyjnych tylko z lekka poszlakowanych o sympatye monarchiczne, można śmiało postawić twierdzenie, że w przyszłych, tak ważnych wyborach, rząd ściśle republikański byłby wywierał nacisk daleko silniejszy niż p. Buffet.

Nawet wielkiej uwagi nie zwróciła na siebie wiadomość, że Sella ma być niezadługo powołanym do gabinetu włoskiego. Niegdyś wiadomość taka chociaż mniej uzasadniona niż w tej chwili, sprawiała we Włoszech sensacyę i była rozbieraną w dziennikarstwie zagranicznem a mianowicie w francuskiem i niemieckiem, jakby jaki wypadek międzynarodowego znaczenia. Z kwestyi, czy Sella obejmie tekę lub nie, wnoszono, jaki wpływ przeważa w Rzymie niemiecki lub francuski. Gdyby Selli ofiarowano tekę spraw zagranicznych albo wyznań, wniosek taki miałby pewną podstawę, ale ponieważ w tym wypadku chodziło zawsze tylko o obsadzenie teki skarbu, więc zbyt naciągnięte były rozumowania polityczne o tym wypadku. Jednakże rząd liczył się z opinią, i choć żadna trudność materyalna nie stała na przeszkodzie powołaniu Selli do gabinetu, nie uczynił tego dotąd, znosząc cierpliwie tę zarówno szkodliwą jak niewygodną anomalię, że prezydent gabinetu kieruje dotąd zarządem skarbowym. Z teką spraw zagranicznych lub wewnętrznych prezydentura daje się pogodzić, ale z teką skarbu łączy się ona tylko we Włoszech. Że kumulacya taka nie wychodzi na korzyść kraju, dowodzi powolny tok spraw skarbowych, które od dwóch lat stanowią jeden z głównych przedmiotów akcyi wewnętrznej. To też Minghetti zapewne skorzysta z dobrej sposobności, ażeby uwolnić się od ciężaru skarbowego i pozyskać dla gabinetu taką wytrawną siłę finansową, jaką jest Sella Chwila do tego jest bardzo stosowną, bo nominacya ta nie podrażni Francuzów, ani nie obudzi w Niemczech wygórowanych przypuszczeń. Po podróży cesarza Wilhelma

---

ZNIKAJĄCE TYPY

XII.

Emigrantka.

Troski i cierpienia tak czasem hartują, że nietylko charakter wychodzi z nich podwójnie silny, jakby w żelazo okuty, ale i ciało staje się mniej wrażliwem na zewnętrzne wpływy i daleko się mniej zużywa. Dowodem tego pani Celestyna, która już liczy lata Matuzalema, najróżnorodniejsze przeszła koleje, rozporządzała tysiącami i chleba dzieciom nie miała za co kupić; chodziła w koronkach i w łatanym perkaliku, mieszkała na pierwszem piętrze i na paryzkiem poddaszu — a mimo to krzepka i ruchliwa, pełna dowcipu, żywości w opowiadaniu, a co więcej — pełna w życiu energii.

Nizka, brunetka, w stroju trochę zaniedbana, z cygarem w ustach, każe się nazywać „emigrantką“, bo pół życia przepędziła na emigracyi, czyta gazety od deski do deski, politykuje i stawia na przyszłość horoskopy, jakby jaki redaktor dziennika; ze starszymi mężczyznami w twarz się całuje i do każdego, z którym dłuższy czas się znała za granicą, mówi „kolego“; lubi światowe żarciki, decyduje się prędko, zmartwienie jej nie przygnębia, owszem w nieszczęściu nawet umie utrzymać jednostajny humor. W podróż wybiera się jak mężczyzna, z małym ręcznym kuferkiem, nienawidzi koło siebie panien służących, zawsze chce być wolną, swobodną, i nie czuje bynajmniej starości. Zresztą starość bardzo się z nią przyjaźnie obchodzi, zostawiła jej bowiem czarne włosy i wyborny apetyt.

Pani Celestyna powydawała córki i wnuki, ale do dzieci jeździ tylko w odwiedziny; za nic w świecie by u nich nie mieszkała, chociażby ją najlepiej przyjęto, bo przedewszystkiem chce być niezależną, za to u swej przyjaciółki pani Adolfiny, rówieśnicy w latach, przesiaduje tygodniami, a pomimo że się nigdy zgodzić nie mogą, i zawsze na nią wygaduje, przecież żyćby bez niej nie potrafiła i czułaby się osamotnioną na świecie...

Obydwie panie od lat czterdziestu w najszczerszych są stosunkach, nawzajem wyswatały swych kuzynów i kuzynki, w ciężkich chwilach niejedno dla siebie zrobiły poświęcenie... skoro się jednak zjadą, wtedy piekło w domu; pierwszy lepszy artykuł dziennikarski, pierwsze lepsze zdanie daje powód do zaciętej sprzeczki, trzeba bowiem wiedzieć, że pani Celestyna jest trochę radykalną w swoich zapatrywaniach, przemawia gorąco za rozwodami, emancypacye kobiet uważa za kwestyę czasu, przy każdej sposobności cytuje mowców pierwszej rewolucyi francuzkiej, zaciętą jest nieprzyjaciółką Burbonów, podczas gdy przyjaciółka jest w całem tego słowa znaczeniu ultramontanką, nie mieszkała nigdy dłuższy czas za granicą i nie miała sposobności schodzić się z ludźmi, od którychby przyjęła radykalne zasady...

Mimo wszystkie jednak zasady chodzi pani Celestyna na Wielkanoc do spowiedzi, nosi szkaplerz i medalionik poświęcony przez Ojca świętego i utrzymuje, że od dawna byłaby wstąpiła do zakonu, gdyby był podobny zakon kobiecy do Kamedułów, gdzieby można mieć własny ogródek i domek, sadzić jarzyny i kwiaty pielęgnować. Zapomina tylko, że u Kamedułów nie tylko politykować, ale w ogóle i mówić nie wolno, z czemby w żaden sposób na czas dłuższy zgodzić się nie mogła.

To są kwestye, o które obydwie panie walczą bezustannie, a jeśli się przypadkowo nie widzą dwa miesiące, to z takim ferworem rozpoczynają walkę na nowo, że nieraz o drugiej w nocy dopiero następuje zawieszenie broni. Nasza „emigrantka“ wypije przy tej sposobności kilka filiżanek czarnej kawy, wypali kilka fajek i chodzi po pokoju w pantoflach i krótkiej sukni, wielkie wypuszczając kłęby dymu.

Kto zna jednak jej życie, ten się dziwić nie będzie dziwacznym nawyczkom; była ona zmuszona w rewolucyi zostawić małe dzieci na cudzej opiece i sama z mężem przebrana za mężczyznę przedzierać się przez granicę wojskiem obsadzoną, i tułać się przez długi czas po Niemczech, zanim zdołała dostać się do Paryża. Nie dosyć jednak na tułactwie; mąż zachorował ciężko, pieniędzy nie było, wiadomości o dzieciach nie przychodziły, położenie prawdziwie było tragiczne. Przypomniała sobie wtenczas, że ją jako pannę dla zabawki nauczono trochę malować, robić sztuczne kwiaty i że o hafcie miała nieco wyobrażenia. Malowała więc kwiaty na talerzach dla fabrykanta porcelany, w nocy robiła kwiaty dla modniarki i przez rok prawie opłacała w ten sposób mały pokoik na piątem piętrze, utrzymywała siebie i chorego męża. A przez ten rok cały nie miała wiadomości o dzieciach, nie miała znikąd pociechy! Była wychowaną w dostatkach, nie miała przedtem o pracy wyobrażenia, nie wiedziała, że dla kawałka chleba można czuwać noc całą, nie znała tego strasznego uczucia, że się nie ma czem jutra opędzić, i dzieci za co wychować. Wrodzona energia w jednej chwili wszystkiego ją nauczyła: haftowała lepiej jak wprawne hafciarki, sprzątała w izdebce i gotowała skromny obiad, jakby dawno do tego przywykła.

Nareszcie mąż wyzdrowiał, list nadszedł od dzieci — dobrzy ludzie się niemi zajęli, zasiłek z kraju przysłano, można się było do korzystniejszej wziąć pracy, można było trochę wyjrzeć po za cztery ściany izdebki i światem się zacząć zajmować. Jak przed chwilą do haftu lub malowania, tak obecnie z równą energią rzuciła się pani Celestyna do polityki; żadna nowina albo broszura nie uszła jej uwagi, mnóstwo znajomych bywało u niej, obracała się w świecie ruchliwym, żywym, bogatym w tysiączne, najczęściej niepraktyczne projekta, w świecie reformatorów i ideologów, działających w najlepszej wierze, ale znających się tylko na teoryi... Pani Celestyna nie została w tyle po za mężczyznami, owszem od niej nie jeden wychodził projekt, ona rzucała tę lub ową myśl, i nigdy nie miała spokoju.

Z czasem mogła dzieci sprowadzić do Francyi, wychowywała córki na kobiety, któreby w każdej chwili znaleźć mogły utrzymanie; jednę kształciła na damę kontuarową, drugą na nauczycielkę muzyki, bo miała talent do tego, i już zdawało się, że się lepsza dla całej rodziny otworzy przyszłość, gdyż wszyscy pracowali, i chociaż drobną cząstką do wspólnej się przyczyniali kasy. Losy jednak nie poprzestały na dotychczasowych próbach; mąż stracił miejsce, które uzyskał był za wielkiem staraniem, starsza córka zachorowała i nie mogła lekcyi dawać na fortepianie, znów więc wybladłe oblicze nędzy ponury cień na ich mieszkanie rzuciło. Ale „emigrantka“ tym razem miała więcej doświadczenia, już nędza nie była dla niej tak straszną.

do Włoch, wypadku tak niepospolitej doniosłości politycznej, Francuzi muszą starać się o ważniejsze rękojmie przyjaźni włoskiej, jeżeli ich dotąd nie uzyskali. Jak mianowanie Bonghego nie przyniosło im wielkiej korzyści, tak dziś mianowanie Selli nie zaszkodzi bardzo ich interesom we Włoszech. Sella jest wielkim zwolennikiem Niemiec, ale z tego bynajmniej nie wynika, żeby był wrogiem Francuzów. Co do Włoch samych, powołanie Selli byłoby wielką klęską dla opozycyi. Odtąd nie mogłaby ona uderzać w najsłabszą stronę gabinetu włoskiego i straciłaby dotychczasową nadzieję, że dla sprawy swojej pozyska te chwiejne żywioły, które dotąd grupując się około Selli, szły za gabinetem tylko w pewnych wypadkach a zazwyczaj starały się zajmować stanowisko samodzielne. Porównując dzisiejsze stanowisko Selli, którego kandydatura tak wysoko jest cenioną, z jego dymisyą przed kilku laty i z ówczesnemi sądami o jego uzdolnieniu, nie możemy oprzeć się pytaniu: czy Włosi są tak bardzo ubodzy w zdolnych mężów stanu, że co przed kilku laty było miernem, dziś staje się znakomitem, czy też może opinia publiczna jest tam tak niewyrobioną, że nie może od razu ocenić trafnie męża, stojącego u steru? Zdaje się, że zachodzi jeden i drugi powód tej chwiejności zdania.

Rada państwa.

Komissya budżetowa Izby deputowanych obradowała d. 20 b. m. w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Dep. Smarzewski zdawał sprawę z rozdziału 11 „Lasy i dobra“ i proponował, ażeby przy pozycyi „Dyrekcyi lasów i domen wstawić zamiast kwoty 322.210 zł. przez rząd preliminowanej, tylko kwotę 318.000 zł. Dep. dr. Giskra zapytał, czy posady nowe, na które preliminowano pewne kwoty, zostały już obsadzone. Radca ministeryalny Blumenfeld odpowiedział twierdząco na to pytanie. Przy głosowaniu przyjęto przy tej pozycyi kwotę przez pana Smarzewskiego proponowaną. Jako extraordynaryum wstawiono przy tej pozycyi zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy kwotę 2,950.000 zł. Co do extraordynaryum „Na budowle nowe i zakupno realności“ proponował sprawozdawca kwotę 130.000 zł. i wykreślenie kwoty 20.000 zł. na nowe budowle. Uchwalono zgodnie z wnioskiem. Na koszta pomiarów i wykupno serwitutów wstawiono kwotę 150.000 zł.

Co do pokrycia przyjęto zgodnie z wnioskiem referenta przy pozycyi „Dyrekcye lasów i domen“ kwotę 4700 zł. a przy pozycyi „Lasy państwowe i dobra“ 4,556.700 zł.

Dep. Dumba zapytał hr. Mannsfelda, czy jest już przygotowaną ustawa kommasacyjna i w jakiem stadyum są rokowania. — Hr. Mannsfeld odpowiedział, że ministerstwo rolnictwa wypracowało już podobną ustawę, że toczą się właśnie rokowania z innemi ministerstwami, i że w tym roku nie należy spodziewać się przedłożenia tej ustawy.

Dep. Demel był zdania, że podobna ustawa należy do kompetencyi ustawodawstwa krajowego. Dr. Herbst był przeciwnego zdania.

Dep. Ritter zdawał następnie sprawę z działu „Kopalnie“ i proponował przyjęcie kwoty 4,446.500 zł., niższej od kwoty przez rząd preliminowanej. Przyjęto. Jako nadzwyczajne wymogi uchwalono kwotę 267.600 zł.

Na posiedzeniu tej komissyi w d. 21 b. m. referował dr. Kuranda o sprawozdaniu dyrekcyi *Wiener Zeitung* o ewentualnem ogłaszaniu rozpraw Rady państwa w tym dzienniku. Na wniosek referenta przyjęto to sprawozdanie do wiadomości.

Następnie zdawał sprawę dr. Wildauer z pozycyi 4 rozdział „Ministerstwo wyznań i oświecenia“: „Muzeum dla sztuk pięknych i przemysłu“. Jako ordynaryum wstawiono przy tej pozycyi kwotę 86.800 zł. Przy pozycyi 5 „Centralna komissya i dyrekcya administracyjnej statystyki“ wstawiono kwotę 72.400 zł. i na wniosek dep. Suessa przyjęto następującą rezolucyę: „Wzywa się rząd, ażeby rozszerzył czynność komissyi centralnej w ten sposób, iżby w innych ministerstwach nie były potrzebne specyalne biura statystyczne.“ Na państwowy zakład geologiczny wstawiono w ordynaryum kwotę 49.000 zł.; na centralny zakład dla meteorologii i magnetyzmu 20.400 zł. w ordynaryum a 6700 zł. w extraordynaryum. — Dla centralnej komissyi dla zbadania i utrzymania pomników sztuki i zabytków historycznych wyznaczono kwotę 9000 zł.

Dep. dr. Demel zdawał sprawę o dodatkowym kredycie ministerstwa sprawiedliwości. Przyjęto 80.000 zł. dla zakładu karnego Vidaun w Krainie i 5000 zł. na zakupno klasztoru św. Wacława w Czechach na pomieszczenie więźniów.

Na posiedzeniu komissyi budżetowej w d. 22 b. m. zdawał dr. Dunajewski sprawę z rozdziału 15go wymogów „Sól“. Bez rozprawy przyjęto: na koszta produkcyi w ordynaryum 3,015.000 zł. w extraordynaryum 185.000 zł. Na wydatki połączone z sprzedażą soli w ordynaryum 254.000 zł. w extraordynaryum 6900 zł. W dziale dochodów przyjęto zgodnie z wnioskiem referenta 46.000 zł. jako dochody urzędów w miejscach produkcyi i 19,117.000 zł. jako dochody z sprzedaży soli. Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono ponowić rezolucyę z roku zeszłego wzywającą rząd do zastanowienia się nad kwestyą zniżenia cen soli dla bydła. Dr. Dunajewski zapytał rządu, czy dochody kopalń soli w Bochni i w Wieliczce nie dałyby się podnieść przez tańszą sprzedaż soli zielonej i czy w Bochni nie możnaby wyrabiać warzonki. Szef sekcyi dr. Fierlinger odpowiedział, że forsowna exploatacya kopalń soli nie doprowadzi do pożądanego celu. Kwestye poruszone pezez referenta są zresztą od dłuższego już czasu przedmiotem ścisłych dochodzeń.

Dep. Juzyczyński zdawał w końcu sprawę z rozdziału 21 pokrycia „Tytoń“. Zgodnie z jego wnioskami wstawiono jako dochód z sprzedaży tytoniu kw. 58,350,000 zł. Dep. Dumba zapytał, jakie wrażenie zrobiło podniesienie cen tytoniu i czy zmniejszyła się konsumcya. Hr. Spiegel wskazał na to, że w każdym kierunku zmniejszyła się konsumcya, że przeto i tu należy spodziewać się zmniejszenia konsumcyi. — Minister skarbu br. Pretis skonstatował, że do maja zmniejszyła się wprawdzie konsumcya ale od tego czasu nie zauważano dalszego zmniejszania się odbytu Nie da się zaprzeczeć, że te rodzaje tytoniu, które podrożały, mają mniejszy odbyt. P. minister kończy uwagą, że należałoby podwyższyć ceny wszystkich gatunków tytoniu. — Wszystkie inne pozycye przyjęto zgodnie z wnioskami sprawozdawcy.

Przegląd polityczny.

Austrya - Węgry. Po Jego król. Wysokości ś. p. Najd. Arcyksięciu Franciszku, księciu Modeny, noszoną będzie — jak wiadomo — żałoba dworska dni czternaście, począwszy od środy dnia 24 listopada 1875, z następującemi odmianami:

C. k. generałowie, sztabowi i starsi oficerowie nosić będą przez cały czas żałoby czarną krepę na lewem ramieniu, tak w służbie jak i po za służbą.

C. k. tajni radcy i szambelanowie mają występować w pierwszych ośmiu dniach, tj. od 24 listopada do 1 grudnia włącznie w czarnym stroju z szpadami ciemno zapuszczanemi. W ostatnich sześciu dniach, t. j. od 2 do 7 grudnia włącznie nosić będą czarny strój z szpadami złocitsemi, albo w obu odmianach, w niepełnym uniformie, z czarną krepą na lewem ramieniu, i według stopnia żałoby dworskiej z ciemno zapuszczonemi szpadami.

W pierwszych ośmiu dniach, t. j. od 24 listopada do 1 grudnia włącznie nosić będą Najdostojniejsze i dostojne Panie czarne suknie jedwabne z czarnym strojem na głowach, z garniturami na czarno emailowanemi, czarne rękawiczki i czarne wachlarze. W ostatnich sześciu dniach, t. j. od 2 do 7 grudnia włącznie nosić będą czarne suknie jedwabne z strojem na głowach z białych koronek i z prawdziwemi garniturami, albo szare i białe suknie z czarnemi koronkami, z garniturami emailowanemi lub z perłami.

— *Wiener Ztg.* dowiaduje się, że na rzecz zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Hernals wpłynęły bardzo znaczne datki ze strony Członków Rodziny Monarszej, że Najdost. Arcyksiężna Marya wystosowała do kilku dostojnych Pań pisemne zaproszenie, ażeby zajęły się zbieraniem składek i utworzyły w tym celu komitety. Wkrótce będą ogłoszone spisy osób, które przyczyniły się do składek. Składkami zajmują się dotychczas c. k. Namiestnictwa a w Wiedniu, sekretaryat Najd. Arcyksięcia Rainera, wojskowa kancelarya Najj. Pana, Namiestnictwo i państwowe ministerstwo wojny. Tam więc należy wysyłać datki. Do przechowywania wszystkich składek jest upoważnioną Dyrekcya kasy prywatnej i funduszów familijnych Najjaśń. Państwa (radca dworu Fryderyk Mayer). W tej kasie będą przechowywane wszystkie składki, aż do zamknięcia subskrypcyi. Spisy ofiarodawców będą ogłoszone w dziennikach urzędowych.

— *Volksfreund* z 22go b. m. pisze: Przytomność umysłu nie opuszcza chorego kardynała Rauschera ani na chwilę. Z największym spokojem i rezygnacyą znosi dostojny pacyent wszystkie cierpienia. Codziennie odprawia kapelan mszę św. obok łoża chorego. Od 20 b. m. podają lekarze choremu co pół godziny 2 łyżeczki wina tokajskiego; odniosło to ten skutek, że flegma wydziela się łatwiej i głos jest silniejszy.

Pałac kardynała jest formalnie oblężony przez dopytujących się o przebieg choroby. Z Rzymu nadszedł znowu dnia 22 b. m. od kardynała Antonelli'ego telegram tej treści: „*Justo et profundo dolore premitur sua Sanctitas.*“ W ciągu d. 21 i 22 b m. nadeszły telegraficzne zapytania od strony Najj. Pana i Najj. Pani, tudzież Najd. Arcyksiążąt Franciszka Karola z Salzburga, Arcyks. Elżbiety z Seelowitz, Arcyks. Karola Ludwika, Albrechta i Wilhelma, nareszcie z Siedmiogrodu od biskupa Michała Fogarassy.

Prezydent Izby deputowanych, dr. Rechbauer był osobiście w pałacu arcybiskupim i wyraził w imieniu Izby żywą boleść z powodu choroby Jego Eminencyi.

— Najj. Pan przyjął najłaskawiej „zbiór poezyj pamiątkowych“ wydany przez Maurycego Amstera i L. A. Staufego z powodu 100 letniej rocznicy połączenia Bukowiny z Austryą.

— *Polit. Corresp.* pisze: „Zajmowaliśmy się przed kilku dniami artykułem dziennika *Ruski Mir*, który twierdził, że Austrya wzbraniała się odstąpić Czarnogórze zboża dla 65.000 Hercegowińców zbiegłych na tamtejsze terytoryum. Powyższemu twierdzeniu staraliśmy się nadać właściwe znaczenie, a dzisiaj na podstawie autentycznej informacyi możemy donieść, że jak przedtem, tak też i teraz odstępuje Austrya Czarnogórze bezpłatnie i nieustannie pewną z góry oznaczoną ilość zboża. Tej ilości niepodobna podnieść, albowiem potrzeby i wymogi w Czarnogórze doszły do tak wielkich rozmiarów, że z naszej strony niepodobna im w całej pełni zadośćuczynić. To tylko jest pewnem, że pomoc ze strony Austryi nigdy nie ustawała i że przeto nie może być mowa o „wzbranianiu się“ ze strony Austryi. Jeżeli *Ruski Mir* traktuje z lekceważeniem datki austryackie na wyżywienie Hercegowińców zbiegłych do Czarnogóry, to widocznie zapomina o tem, że takich zbiegów ma nietylko Czarnogóra ale że znacznie liczniejsze zastępy zbiegów z Bośnii i Hercegowiny kryją się na terytoryum austryacko-węgierskiem i że ci żyją także kosztem austryackim.“

— Na posiedzeniu Rady gminnej w Mödling, dnia 22 b. m. oznajmił burmistrz Schöffel, że Najj. Pan w uznaniu pożytecznych i skutecznych działalności gminy Mödling, wyniósł miasteczko Mödling do rzędu miast. Doniesienie powyższe przyjęto z zapałem. Uchwalono natychmiast celem uczczenia tak ważnej chwili w rozwoju tej gminy, wybudować z własnych funduszów zakład dla ubogich i dla sierot. Wieczorem oświetlono miasto.

— Pragska Izba handlowa obchodziła dnia 22 b. m. 25 rocznicę swego istnienia. Równocześnie przedsięwzięto wybór prezydyum. P. Dotzauer został ponownie wybrany prezydentem, Portheim wiceprezydentem a Löwenfeld zastępcą prezydenta.

— Dnia 22 b. m. odbyły się w Pradze wybory do Rady gminnej. Udział wyborców był nadzwyczajnie mały. Z 6044 do głosowania uprawnionych, głosowało tylko 1986.

— W sejmie węgierskim przedłożono dnia 22 b. m. sprawozdanie całego ministerstwa o rokowaniach kolejowych. Sprawozdanie to zawiera: Ugodę z przedsiębiorcami kolei Miskolcz-Diosgyör; przyznano im 27.000 złr. zamiast 76.800 złr. Żądań kolei północno-wschodniej nie uwzględniono. Rokowania w sprawie dróg żelaznych Koszyce-Bogumin, Miskolcz-Banreve-Gömör są w toku. — W sprawie kolei wschodniej powiedziano: Na wypadek, gdyby zawikłany stan spraw tej kolei obciążał pewną znakomitą osobistość do tego stopnia, iż wdanie się sądu kryminalnego byłoby nieuniknionem, należy przed rozpoczęciem kroków sądowych, dokładnie zbadać stan rzeczy i w tym celu należy prokuratorowi odstąpić wszystkie dokumenta, ażeby zastanowił się nad niemi i dał swoją opinię. Z drugiej strony wybrano komisyę z rzeczoznawców, która ułożyła projekt ugody. Tymczasem żądało towarzystwo 18,925.365 złr. tytułem zwrotu szkody. Żądanie to odesłano do komisyi, która zdała już sprawę, ale rząd nie może na razie podawać tego sprawozdania do publicznej wiadomości.

— Sejm węgierski przyjął na posiedzeniu w dniu 22 b. m. cały rozdział o długach państwowych, bez zmiany, w myśl wniosków komisyi skarbowej i uchwalił kwoty dla Kroacyi i Slawonii, dla Fiume i dla państwowej Izby obrachunkowej.

Francya. W tych dniach rozdano w Zgromadzeniu narodowem sprawozdanie generała Apperta o czynności sądów wojskowych w sprawie komunistów paryzkich. Liczba uwięzionych w skutek prostej denuncyacyi i doniesień dzienników wynosiła 38.000 osób, pomiędzy temi: 5000 wojskowych, 850 kobiet i 650 dzieci poniżej 17 lat. Sprawozdanie wspomina, że wielka część osób została nader lekkomyślnie aresztowaną, skutkiem czego uwolniono w pierwszych zaraz dniach po stłumieniu komuny francuskiej około 1000 osób. Wielu uwięzionych wywieziono zaraz do cytadeli St. Louis, domu karnego w Belle Isle i do kolonii wojskowych w Aix i Oleron. Ponieważ liczba aresztowań przybierała wielkie i dotąd niebywałe rozmiary, postanowiono umieścić ich w więzieniach paryskich i departamentowych. We wszystkich tych więzieniach był stan zdrowia bardzo niepomyślny, tak, że w przeciągu pierwszych trzech miesięcy umarło w skutek rozmai-

---

Ta ciągła wszakże walka z losem, te zapasy z twardem życiem wyrobiły w niej pewną szorstkość tak w obejściu jak w charakterze, która już na zawsze została. Tyle razy zawiedziona w najgłębszych uczuciach, i przeszedłszy tysiączne z tego powodu cierpienia, niczego się tak nie obawiała jak zbytniej tkliwości u córek; z umysłu też obchodziła się z niemi zimniej aniżeli macierzyńskie serce tego wymagało. co chwilę prawiła im o trudnych przejściach w życiu, jak mogła zdzierała im wszelkie illuzye, aby widziały przed sobą świat zły i ponury, od którego więcej się można spodziewać zawodów aniżeli szczęścia..

— Jeżeli im będzie dobrze — mawiała — to tem lepiej będą umiały to szczęście szanować!

Zapomniała jednak o tem, że młodocianemu sercu dziewczyny nawet matki słowa nie potrafią idealnego na świat odebrać poglądu, i dopiero doświadczenie zdziera za słone i z całą postępuje bezwzględnością.

Na nic się też nie przydały matki nauki, córki weszły w świat z rozmarzonem sercem, z głową pełną poetycznych planów, i do dziś dnia mówią że „matka zanadto czarno się na świat patrzy“, bo im życie lżej przeszło aniżeli matce. Były piękne, powychodziły dobrze za mąż, a Bogu dzięki ani z buchhalteryi ani z gry na fortepianie utrzymywać się nie potrzebują.

Pani Celestyna wróciła do kraju po śmierci męża, spłakała się biedaczka ujrzawszy Kraków po trzydziestu latach pobytu za granicą, ale tak dziwnem jej się z razu zdawało życie bez trosk i bez ustawicznej pracy, tak zresztą przywykła rachować tylko na własne siły i wierzyć w swą samodzielność, że nie chciała mieszkać u żadnej córki, ale postanowiła utrzymywać się z tłumaczenia powieści francuzkich, bo resztki mająteczku nie zupełnie na to wystarczały. Naturalnie życie z tłumaczeń należało trochę do ideałów, losy jednak nie chciały jej już prześladować, bo jakaś sukcesya po zmarłej siostrze na Wołyniu zapewniła jej niezależną starość.

Czy myślicie jednak, że „emigrantka“ spoczęła, że wygodne sobie urządziła pomieszkanie i regularnie na mszę chodziła do Kapucynów? Bynajmniej, polityka kraju niepodobała się jej, więc wszystkie redakcye dzienników zarzucała nowemi projektami, prowadziła długą polemikę z redaktorką pewnej gazety o nie dość wybitne tendencye, chciała nawet zakładać pismo oparte mniej więcej na zasadach pierwszej jeszcze rewolucyi, ale nie znalazła nakładcy, a sama nie miała na to dostatecznych funduszów.

W towarzystwie jednak nie ma przyjemniejszej nad nią kobiety, do każdej bowiem należy rozmowy, każdym się zainteresuje tematem, gra w preferansa, a nawet w *lansknechta* jak stary szuler, z szczególną przyjemnością śledzi pary kochające się, i żadnych a żadnych nie ma towarzyskich przesądów... Z dam dobroczynności sobie żartuje, mówiąc że się bawią tylko w dobroczynność, ale sama wyszukuje ubogie wdowy i wspiera czem może, a młody człowiek, który się powierzy jej protekcyi, pewnie źle na tem nie wyjdzie, bo nikt z taką cierpliwością nie wyszuka wszystkich sprężyn, jakieby mu mogły być pomocne, i tak dobrze nie skorzysta z różnorodnych znajomości na jego korzyść...

Teorye i zapatrywania wywiozła z zagranicy, serce jednak zostało to samo, które po raz pierwszy mocniej uderzyło gdzieś w polskiej wiosce.

K. Ch.

tych chorób przeszło 150 więźniów. Uwięzieni w czasie od 3 kwietnia do ostatniego lipca 1871, gdy kolej śledztwa na nich przyszła i gdy puszczeni zostali na wolność po pierwszem przesłuchaniu — siedzieli w więzieniu po pięć miesięcy. Więźniowie, którzy dawniej już byli karani, tudzież wojskowi, którzy musieli być poddani specyalnemu śledztwu — siedzieli w więzieniu w przecięciu dziewięć miesięcy. Liczba tych, dla których wydano t. z. *Ordonance de non lieu* (zastanowienie śledztwa) wynosiła 20.086; mimo to siedzieli oni w więzieniu średczem od pięciu do dziewięciu miesięcy. Sprawozdanie wyraża ubolewanie, że tak wielka liczba osób przez tak długi czas była więzioną, lecz przy tak ogromnej liczbie podejrzanych o udział w powstaniu paryzkiem, inaczej być nie mogło, a to dla tego, że nie można było w żaden sposób utworzyć więcej trybunałów. Do końca maja 1872 wydały sądy wojenne 10.500 wyroków; z tych było 8535 wyroków skazujących, zaś 1953 wyroków uniewinniających. Z dniem ostatniego grudnia 1874 skończyły sądy wojenne swe czynności, wydawszy 50.559 orzeczeń, mianowicie w 9291 wypadkach uchwalono nie wszczynać postępowania; w 25023 wypadkach wstrzymać postępowanie sądowe, w 10042 wypadkach wydano wyroki, 3751 osób zasądzono zaocznie, uwolniono zaś 2452 osób.

— Półurzędowy *Français* podaje artykuł inspirowany, który zapowiada, że gabinet będzie stanowczo domagać się od Zgromadzenia narodowego uchwalenia projektu ustawy prasowej, przedłożonego przez ministra sprawiedliwości Dufaura. „Gdy gabinet dzisiejszy — pisze *Français* — rozwijał swój program na posiedzeniu z dnia 12 marca b. r. oświadczył wyraźnie, że przedłoży projekt takiej ustawy prasowej, któraby powściągała oburzające wykroczenia publicystyki i dodał zarazem, że dopóki ustawa taka nie będzie uchwaloną, o zniesieniu stanu obleżenia mowy być nie może. Kraj zrozumiał to kategoryczne oświadczenie gabinetu. Od 12 marca starała się opozycya parlamentarna przeszkodzić wszelkiemi sposobami przeprowadzeniu tego programu. Laboulaye zostawszy prezydentem lewego centrum miał mowę, w której starał się wykazać, że między zniesieniem stanu oblężenia a uchwaleniem nowej ustawy prasowej nie zachodzi żadną miarą stosunek wzajemny. Gambetta oświadczył w liście do Lyończyków, iż będzie żądał zniesienia stanu oblężenia bez wszelkiego „wynagrodzenia i odszkodowania“. Lewica w ogóle dąży do tego, ażeby stan oblężenia został zniesiony a uchwalenie ustawy prasowej było odroczonem.

Projekt ustawy prasowej, wniesiony przez Dufaura jest dosadną odpowiedzią na te uroszczenia opozycyi. Przewodnią myślą tego projektu jest zniesienie stanu oblężenia z równoczesnem uchwaleniem przedłożonego projektu ustawy prasowej. Opozycya nie daje jeszcze za wygranę: stara się ona dziś rozdzielić przedłożony projekt w ten sposób, ażeby stan oblężenia znieść, zaś uchwalenie ustawy prasowej pozostawić przyszłemu Zgromadzeniu narodowemu. Gdyby opozycya w tym kierunku zwyciężyła, nie mielibyśmy żadnej gwarancyi, że w okresie wyborów powszechnych będziemy wolni od wykroczeń dzienników. Mamy jednak nadzieję, że rząd nie odstąpi i w tej sprawie od zasad swojego programu z dnia 12 marca i że występując ze stanowczością, pokrzyżuje łatwo plany opozycyi, które nikomu nie są tajne“.

Rossya. (*Rossya nie chce Konstantynopola.*) Na ten temat pisze korespondent *Polit. Corresp.* z Petersburga 18. listopada: „W jednym z ostatnich swych numerów przypomina *Times* rozmowy, jakie przed wybuchem wojny krymskiej toczyły się między ówczesnym posłem angielskim sir Hamiltonem Seymour a cesarzem Mikołajem. — Wielki dziennik londyński czyni to oczywiście w zamiarze uspokojenia swych czytelników co do postępów i mniemanej przewagi Rossyi. Ponieważ wówczas zajmowałem stanowisko urzędowe (pisze korespondent *Polit. Corresp.*) jestem w możności udzielenia przyczynku do frapujących wyrażeń cesarza Mikołaja o rzekomem dążeniu Rossyi do zyskania Konstantynopola. Może on posłużyć do uzupełnienia sprawozdań Seymourowskich, a przytem, o ile wiem, nie zyskał takiego rozgłosu na jaki zasługiwał, tem bardziej, gdy obecne zamieszki w Turcyi i usiłowania trzech mocarstw załatwienia tych zamieszek w drodze pokojowej, nadają owym wyrażeniom cesarza Mikołaja tem większą wagę. Sir Hamilton Seymour raportował wówczas angielskiemu urzędowi spraw zagranicznych w Downing Street, że cesarz Mikołaj rzekł do niego:

„Co do Konstantynopola, nie mam wcale tych illuzyj, jakie żywiła poprzedniczka moja, cesarzowa Katarzyna. Przeciwnie ogromną rozległość Rossyi uważam za jedyne rzeczywiste i najgroźniejsze dla niej niebezpieczeństwo. Pragnąłbym najmocniej, aby Turcya była tak silną, iżby przez to zapewniła sobie pełne szacunku traktowanie ze strony innych mocarstw. Jeżeli jednak przeznaczonem jest Turcyi rozpaść się, powinnaby Anglia połączyć się z Rossyą, aby na jej miejscu coś lepszego postawić. Proponuję, aby księstwa naddunajskie, Serbia i Bułgarya zjednoczone zostały w niepodległe państwo pod protektoratem Rossyi; innych ziem Turcyi Rossya nie łaknie. Anglia niech sobie weźmie Egipt i Kretę. Oświadczam jednak wyraźnie, że nigdy nie pozwolę, aby się usadowiła w Konstantynopolu Natomiast jednak, gotów jestem przyrzec, że sam go także nie zabiorę, jeżeli przyjdzie do stanowczego układu między Anglią a Rossyą. Gdyby Turya rozpadła się przed przyjściem takiego układu do skutku i gdyby w ten sposób szybkie obsadzenie Konstantynopola stało się koniecznem, nie mógłbym oczywiście wziąć na siebie takiego obowiązku nieobsadzenia“.

Taką była treść owych rozmów cesarza Mikołaja z posłem angielskim; treść ta jest autentyczną.

Lecz wkrótce potem miał cesarz rozmowę z innym posłem, któremu zakomunikowawszy treść oświadczeń udzielonych tu Seymourowi, tak dalej mówił: *Ainsi, c'est a prendre ou a laisser!* Nie mogę pozwolić, aby tak potężne państwo, jak Wielka Brytania dostało w swe ręce ujście rossyjskiego Dniepru i Donu przez Bosfor do morza Śródziemnego.

Jakkolwiek między Donem, Dnieprem i Bosforem leży Czarne Morze, to jednak zamknięcie Bosforu przeciętoby żyły handlowi rossyjskiemu i zamknęłoby flocie rossyjskiej drogę do Oceanu. Gdyby który z cesarzy rossyjskich rzeczywiście zdobył kiedy Konstantynopol, albo był zmuszony obsadzić go stale i ufortyfikować tak, aby nie był do zdobycia, byłoby to początkiem rozkładu Rossyi. Chociaż ja nie przeniósłbym stolicy mojej do Konstantynopola, uczyniłby to mój syn albo wnuk, bo nad Bosforem jest cieplej, przyjemniej, piękniej niż w Moskwie i Petersburgu. Z dniem jednak, w którymby cesarz obrał swą stolicę w Konstantynopolu, Rossya przestałaby być Rossyą. Żaden Rossyanin życzyć sobie tego nie może; lecz mało jest takich, co zastanawiają się nad tą ewentualnością. Każdy Rossyanin pragnąłby widzieć krzyż prawosławny na moszei Zofijskiej. Ja także; lecz żaden Rossyanin nie chciałby, aby Kreml został przeniesiony do miasta siedmiu wzgórz“.

Nie wiem, czy cesarz Mikołaj mówił coś podobnego także do sir Seymours. W jego sprawozd niach nie ma o tem ani wzmianki. Mogę jednak z własnego doświadczenia zapewnić, że najwyżej postawieni Rossyanie są tego samego zdania, i że uważaliby za największe nieszczęście dla swej ojczyzny, gdyby car obrał kiedy stolicę swoją w Konstantynopolu, a generał-gubernatorowie Moskwy i Petersburga zeszli do roli satrapów *in partibus*.....

Włochy. Z Rzymu donoszą 23 listopada: Na konsystorzu mającym się odbyć d 20 grudnia mają być obsadzone biskupstwa jeszcze wakujące, a Serafini i Nina mają być mianowani kardynałami. Nuncyusz papieski w Madrycie, kardynał Simeoni, zawiadamia Watykan w nocie, że minister sprawiedliwości Kalderon Roblantes otrzymał polecenie układania się z nim co do sprawy konkordatu, po której załatwieniu mianowany będzie poseł hiszpański przy Watykanie. Rząd hiszpański pragnie zawrzeć nowy konkordat, gdy natomiast Watykan jest jedynie za częściową zmianą istniejącego dotąd konkordatu.

Grecya W sprawie nudużyć popełnionych przez byłych ministrów greckich Valassopulo i Nikolopulo, o których pisaliśmy przed kilku dniami, donoszą dalej z Aten 13 listopada: „Gdy się rozeszła wiadomość, że komissya parlamentarna postanowiła przystąpić do przesłuchania dwóch byłych ministrów, oskarżonych o zbrodnię przekupstwa, mnóstwo ludzi zebrało się w podwórzu gmachu parlamentu. Oskarżonych przyjęto łajaniem i złorzeczeniami. Członkowie komissyi Dimitriadis i Mauromeros odczytali obwinionym akt oskarżenia. Valassopulo zarzucił najprzód komissyi brak kompetencyi, a następnie opowiedziawszy *curriculum* swej karyery politycznej rzekł, że wszystkie te oskarżenia są niecnym wymysłem jego nieprzyjaciół, którzy chcą jego zguby. System obrony jego polegał na zaprzeczaniu wszystkiego, o co jest obwinionym.

Nikolopulo zachował się z większą godnością. Nie zaprzeczał wcale kompetencyi komissyi, owszem wyraził zadowolenie, że wreszcie daną mu została sposobność oczyszczenia się z zarzutów, które wrogowie jego od dawna już przeciw niemu podnoszą. Opowiedział on także przebieg swego życia, przy czem nie zapomniał o zasługach, oddanych krajowi. Mówił, że całe życie jego, jako urzędnika i ministra było jednym szeregiem ofiar i poświęceń dla dobra powszechnego, że jednak w ciągu długiej swej karyery miał nieszczęście narobić sobie wielu nieprzyjaciół, którzy nie wahali się nawet rzucić nań najszkaradniejszych potwarzy, aby go zgubić w opinii kraju. On także zaprzecza wszystkim szczegółom oskarżenia.

Już podczas przesłuchania można było w pobliżu gmachu parlamentu i na kurytarzach dostrzedz wielu agentów policyjnych, a obecność dyrektora policyi, ubranego w pełnej gali pozwalała domyślać się rozpoczęcia dramatu.

Po kilkugodzinnem przesłuchaniu odbyła komisya krótką naradę, poczem ogłoszono rozkaz aresztowania oskarżonych i oddania ich w ręce dyrektora policyi. Żądaniu oskarżonych pożegnania się z rodzinami, odmówił prezydent komissyi Coliatzo.

Około godz. 10 wieczór poprosił dyrektor policyi ozkarżonych, aby wsiedli do przygotowanych powozów; Valassopulo uczynił zaraz zadość temu wezwaniu, Nikolopulo chciał iść piechotą, na co nie pozwolił dyrektor policyi zapewne z obawy excessów.

Uwięzienie byłych ministrów sprawiło nader silne i zbawienne wrażenie, dokumentując w sposób dobitny równość wszystkich obywateli w obec prawa.

Najcięższym zarzutem, jaki spotyka oskarżonych jest okoliczność, że nie ograniczyli się oni na przyjmowaniu sum pieniężnych za przedłożenie nominacyj biskupów królowi do zatwierdzenia, lecz że od mianowanych już dostojników kościelnych wymuszali dalsze kwoty groźbą cofnięcia nominacyj.

Od 12 b. m. są obaj exministrowie uwięzieni i stoją do dyspozycyi komissyi dziewięciu, która rozwija nadzwyczajnie gorliwą czynność. Obwinieni dostojnicy kościelni przesłuchani będą w miejscu swych siedzib przez prokuratorów rządowych. Prezydent komissyi Coliatzo prosił Izbę o wyznaczenie 8dniowego terminu do ukończenia śledztwa i przedłożenia sprawozdania. Komissya otrzymała dotychczas pisemną obronę dopiero od biskupa Messenii; arcybiskupi z Patras i Cefalonii nie nadesłali jeszcze swej obrony.

KRONIKA.

— **Siódmy wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego** C. k. Starostwo w Wadowicach: Fr. Olszewski 5 zł., Ossoliński 2 zł., Śliwiński, Hawełka, Śleczkowski, Czubaty, Stokłosiński, Sarnecki po 1 zł., Rupprecht Grabowskie po 50 ct. = 14 zł., — Grono nauczycielskie gimnazyum Wadowickiego: Stahlberger 2 zł., Dr. Graczyński, Zygadłowicz, Palmstein, Bobrzyński, Hierzyk, Myjkowski, Malinowski, Klimczak po 1 zł., — Pawlica, Kosiński, Kosowicz, Michalewski, Frąckiewicz, Stocki, Gąsiorowski, Białkowski po 50 ct., = 14 zł.; — Rada szkolna okręgowa wadowicka: Znamięcka 5 zł., Dr. Nowakowski 3 zł., Dr. Glaser, ks. Balcarczyk po 2 zł., Dbałowski, Ruciński, ks. Jurkowski, ks. Opidowicz, Hlawaty po 1 zł. =17 zł; Składka w kościele par. w Frydrychowicach 1 z. 46 ct. Składka w kościele parafial. w Izdebniku 2 zł. 12 ct.,—razem od c. k starostwa w Wadowicach 48 zł. 57 ct. C. k. Dyrekcya II. gimnazyum we Lwowie: Grzegorczyk 5 zł., ks. Rodecki 2 zł., Krygowski 1 zł. 50 ct., Schechtel, Ambros, Adlof, Zharski, Kuczek po 1 zł., razem od Dyrekcyi II. gimnazyum we Lwowie 13 zł. 50 ct. C k. Sąd powiatowy w Chodorowie: Lenczowski 1 zł. 50 ct., Sonoziński, Kuśnierz po 20 ct., Budzan 10 ct., razem od c. k. Sądu powiatowego w Chodorowie 2 zł. C. k. fabryka tytoniu w Jagielnicy: Kunstar, Langornak, Siekirski po 1 zł., razem od c. k. fabryki tytoniu w Jagielnicy 3 zł. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku: Cinalski 2 zł, Kownacki 1 zł., Stupnicki, Trzetrzewiński po 50 ct., razem od c. k. Sądu powiatowego w Dubiecku 4 zł. C. k. Zarząd lasowy w Muszynie: Goralczyk, Zafauk po 50 ct.. Terlecki, Trzepek, Poniżyl, po 25 ct., Kucza, Szymczyszak, Dziubiński po 10 ct., razem od Zarządu lasowego w Muszynie 2 zł. 5 ct. Dyrekcya gimn. w Jaśle: Karpiński 2 zł. Baczakiewicz, ks. Cetnarski, Mroczkowski, Dr. Kuuczkiewicz, Dembiński, Drewnicki po 1 zł. razem od Dyrekcyi gimnaz. w Jaśle 8 zł. — Razem 81 zł. 12 ct. Dołczywszy poprzednio wykazane 1051 zł 79 ct. i 1 rubel papierowy, ćwierć talara w srebrze Ogółem 1132 zł. 91 ct. 1 rubel papierowy, ćwierć talara w srebrze.

= **JW. p. O. Bartmański**, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa powrócił wczoraj wieczornym pociągiem z Wiednia do Lwowa i dzisiaj obejmuje urzędowanie.

— **Program uroczystego obchodu** 20 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza, mającego się odbyć staraniem Wydziału Czytelni akademickiej, w Piątek d. 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej jest następujący: 1. Otwarcie obchodu przez St. Starzyńskiego. 2. *Prelude* XIII. Chopina, w układzie Dyr. K. Mikulego na fortepian, skrzypce, wiolonczelę harmonium i spiew choralny: pp. Emil Breuer, Schwabl Malinowski, R. Schwarz i chór męski; 3. «Maryla w życiu i pismach Adama Mickiewicza«, odczyt Karola Petersza; 4. *a*) «Różne łzy« Al. Zarzyckiego, *b*) «Polonez« Komorowskiego (spiew), K. Abrahamowicz. 5. «Oda do młodości« (deklamacya) J. Korzeniowki; 6. Koncert Bériota na skrzypce. Kochanowski; 7. Spiew, St. Cetwiński. 8 Deklamacya, St. Nurkowski; 9 Zakończenie, prof. Dr. Antoni Małecki. Część muzykalna pod artystycznem kierownictwem pp. Dyr. K. Mikulego i Rudolfa Schwarza.

= **Ilość książek szkolnych** ludowych w polskim języku, przedanych w r. 1874 przez c. k. komisyę nakładową (*Schulbücher-Verlagscommission*) wynosi 191.291. W roku 1873 wynosiła ta ilość 176.493, odbyt zwiększył się tedy o 14.798. Książek ruskich przedano w roku 1874 razem 2333. Cyfra to mała, ale w stosunku do cyfr z lat poprzednich oznacza wielki postęp. W roku 1871 przedano bowiem tylko 495 egzemplarzy. Zresztą pamiętać należy, że wiedeńska komisya nakładowa cztery tylko książki ruskie wydaje, cała zaś reszta odstąpioną została jeszcze w roku 1864 zakładowi stauropigiańskiemu we Lwowie. Najwięcej egzemplarzy przedanych wykazuje nakład niemiecki 1,089.416, najmniej nakład ruski. Nakład polski zajmuje trzecie z kolei miejsce, zaraz po czeskim, który figuruje z cyfrą 314.630. Żydowskich książek szkolnych przedano 5.876 egzemplarzy. Bezpłatnie rozdano między ubogich uczniów w Galicyi książek szkolnych za 10.226 złr.

)(**Książę Leon Sapieha** były marszałek kraj., bawi obecnie w Mentonie. Jak się z przyjemnością dowiadujemy, ks. Sapieha po przebytej długiej chorobie znajduje się w stanie pomyślnej rekonwalescencyi i wraca do owej rzeźkości, która go odznaczała zawsze mimo późnego wieku. Księżna znajduje się także w Mentone. Dnia 19 grudnia jako w pięćdziesięcioletnią rocznicę ślubów małżeńskich, obchodzić będą księztwo Sapiehowie złote wesele w Rzymie.

*** **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 1 b. m. włościanin ze Szklar, w powiecie Sanockim, Wasyl Chrapko, przeprawiając się przez potok w Króliku Polskim, spadł poślizgnąwszy się na kładce w głąb półtorasążniową i roztrzaskał sobie o skałę głowę.

— **Dowodu złych czasów** dostarcza statystyka związków małżeńskich, których liczba z każdym rokiem się zmniejsza. W Wiedniu n. p. w roku 1870 wypadał jeden ślub na 71 mieszkańców; w roku 1871 jeden na 75; w roku 1872 jeden na 78; w roku 1873 jeden na 86 a w roku przeszłym już tylko jeden na 98! W roku bieżącym podobno ma być jeszcze gorzej... Jeśli tak dalej pójdzie to w końcu świat zamieszkany będzie chyba przez samych starych kawalerów i stare panny.

— **Ogromnego popłochu** narobiła przed kilkoma dniami w Asnières, miejscowości położonej pod bramami Paryża, wiadomość, że z menażeryi wyrwał się niedźwiedź i biega po ulicach. Mieszkańcy w obawie inwazyi na prędce wznosili w sieniach swych domów barykady, jeden tylko znalazł się odważny, karczmarz, który wyszedł śmiało na spotkanie srogiego zwierza, ujął go za łańcuch, z którym tenże uciekł, i przywiązał do pala. Później nadbiegł i właściciel menażeryi, który ostatecznie uspokoił przerażonych mieszkańców, odprowadziwszy niedźwiedzia do klatki.

— **Żydzi w armii austryackiej.** Czytamy w wiedeńskim *Fremdenbl.*: Podług najświeższych zestawień statystycznych mieszka obecnie w Galicyi 575.333 Żydów, w Czechach 89.539, na Morawie 42.644, w Austryi dolnej 51.808 a w ogóle w Austryi przeszło 822.000; pomimo to nie więcej z nich jak 2.020 służy wojskowo. Szczególny ten stosunek zwrócił na siebie uwagę władz politycznych zarówno jak wojskowych, w następstwie czego różne gminy wyznaniowe zostały wezwane do udzielenia w tym względzie wyjaśnień. Tak mały stosunkowo udział ludności żydowskiej w służbie wojskowej dwie tylko może mieć przyczyny: albo wielu Żydów rozmyślnie uchyla się od niej, albo wielu jest do niej niezdolnych. Rozpatrzenie tego pytania będzie w krótce przedmiotem szczegółowych studyów w ministerstwie obrony krajowej.

— **Redaktorowie amerykańscy** mają widać twardsze czaszki i mózgi, niż europejscy, dowiadujemy się bowiem z dzienników nowojorskich, iż niedawno niejaki Uri Camith, redaktor z Vineland w Stanie New-Jersey postrzelony w głowę przez kolegę swego Landisa, przeszło siedm miesięcy nosił się z kulą pod czaszką, nie odmieniając z tego powodu w niczem zwyczajnego swego trybu życia, i dopiero w ostatnich dniach nagle życie zakończył skutkiem — wady sercowej.

— **Kronika podróży.** Przywódzca wyprawy podbiegunowej angielskiej kapitan Nares, doniósł znów o powodzeniu swego przedsięwzięcia dnia 22 lipca w Upernivik. Podróż aż po ten dzień miała jak najpomyślniejszy przebieg. Wyprawa już była dotarła do samych obszarów lodowatych, zaopatrzyła się w 60 psów do sań, wzięła na żołd w Upernivik przewodników i tłumaczów i z wieczora dnia wspomnionego wyruszyć miała dalej ku północy, nie naruszywszy dotąd wcale swych zapasów węgla.

W pobliżu wysp Auklandzkich, na południe od Nowej Zelandyi, dwa statki amerykańskie i jeden angielski zaskoczone ciszą morską uległy inwazyi ze strony dzikich ludów, które okręta zatopiły, a ich osadników z wyjątkiem jednego, któremu udało się umknąć, pozabijały i zjadły.

— **Domniemani mordercy Ernyego**, Ignacy Rydel i Władysław Korczyński, w zeszły czwartek przywiezieni zostali na statku parowym do Pesztu. Pomimo oków Korczyński przy wysiadaniu chciał się rzucić do Dunaju, lecz przeszkodzono temu. Rydel upadł na duchu zupełnie i odmawia przyjmowania pokarmów, Korczyński natomiast okazuje stanowczość i wcale nie stracił apetytu.

— **Rzeki czeskie** w ostatnich dniach skutkiem ulewnych deszczów kilkodniowych, wylały. Zachodzi obawa większych powodzi. I Dunaj wylał w wielu okolicach.

— **Gwałtowna burza** panowała w nocy na 20 bm. na wodach kanału Kaletańskiego, na wydmach piaszczystych pod Dowrem rozbiło się 13 statków i zginęło około 50 ludzi.

— **Muzeum Kolumba** urządza rząd hiszpański w Madrycie. Rzeźbiarz Juan Samartin wykonał właśnie wielki posąg Kolumba dla tegoż muzeum, które zawierać będzie wszelkie pozostałości i pamiątki po wielkim żeglarzu jak nie mniej przedmioty, których używano na okręcie podczas wyprawy Kolumba w celu odkrycia Ameryki.

— **Miliony z milionami** połączą się wkrótce, donoszą bowiem o zaręczeniu się wiedeńskiego barona Alberta Rothschilda z córką paryskiego br. Alfonsa Rothschilda, panną Bettiną. Ostatnia otrzyma w podarunku ślubnym zamek Ferriéres. Wiadomo, że tradycya domu Rothschildów nakazuje członkom tegoż łączyć się tylko pomiędzy sobą; dotąd wyjątek pod tym względem stanowi węzeł małżeński barona Gustawa z panną Anspach.

— **Po węgiersku.** Wiedeński *Fremdenbl.* dowiaduje się, że dyrekcya węgierskiej drogi żelaznej Koszycko-Bogumińskiej w ostatnich dniach dała urzędnikom swym Niemcom do zrozumienia, ażeby ogladali się już teraz za innemi dla siebie posadami ponieważ upływa termin dany im do nauczenia się języka węgierskiego, a oni się go nie nauczyli. Dyrekcya uczyniła już do rządu węgierskiego wniosek względem wydalenia urzędników tych ze służby z Nowym rokiem.

— **Mormonowie amerykańscy**, których separatystycznych zachcianek od czasu otwarcia drogi żelaznej Pacific, łączącej ich osady nad jeziorem Słonem ze światem cywilizowanym, rząd Stanów Zjednoczonych nie ma ochoty uwzględniać, zamierzają podobno przesiedlić się do Palestyny i zamieszkać mianowicie w dolinie Jordanu. Wielu członków tej sekty, a pomiędzy nimi krewny «proroka» Brighama Jounga Smith, bawią właśnie w Ziemi Świętej w celu rozpatrzenia się w stosunkach miejscowych. Rząd turecki podobno sprzyja zamiarowi Mormonów, ponieważ Muzułmanie syryjscy uważają ich za członków sekty chrześcijańskiej, najbardziej w zasadach swoich zbliżonej do mahometanizmu. Sam naczelnik Mormonów, Brigham Joung, wplątany był ostatniemi czasy w proces cywilny, w rezultacie którego jak właśnie dzienniki amerykańskie donoszą, pozbawiony został wolności osobistej. Joung przyobiecał był siedmnastej swej z kolei żonie, Annie Elżbiecie, wypłacać rocznie alimentacye w kwocie 9.500 dolarów, później zaś nie chciał nic słyszeć o tem przyrzeczeniu. Pozwany przed sąd w Salt-Lace przegrał sprawę i podług wyroku sądowego tak długo ma być więziony, dopóki nie wypłaci swej siedmnastej połowicy zaległych alimentacyi tudzież kosztów procesu nie uiści. Na razie trzymany jest Joung w areszcie domowym, w wspaniałym swym pałacu w Utah, a to dla tego, że jest chory. Pan «prorok» nawiasem powiedziawszy, posiada skromny mająteczek 13 milionów dolarów.

— **Venus Anadyomene**, sławny obraz Schloesera pocięty w przystępie szału przez giełdzistę wiedeńskiego Schücka, który sobie życie odebrał, zdaniem znawców da się tak złożyć i przemalować, że nie wiele straci z dawniejszej swej wartości.

— **Nowa czeluść Wezuwiusza.** Przy źródle siarczanem w Puzzuoli, nieopodal głównego ujścia wygasłego krateru Wezuwiusza, otworzyła się w ostatnich czasach nowa obszerna czeluść wulkaniczna z której wybucha gorąca woda. Temperatura wody dochodzi do 100°. Profesor chemii na wszechnicy neapolitańskiej, de Lucca, udał się na miejsce zjawiska, w celu przeprowadzenia chemicznej analizy natrząski.

— **W kościele Grobu Zbawiciela** w Jerozolimie, dnia 25 września odbyła się uroczystość poświęcenia i zawieszenia trzech nowych dzwonów, ofiarowanych przez łacińskiego patryarchę i umyślnie w tym celu ulanych w Bassano. Obchód ten dla chrześcijańskiego świata ma historyczne poniekąd znaczenie, wiedzieć bowiem należy, że od czasu zdobycia Jerozolimy przez sułtana Saladyna, który z wież kościelnych postrącać kazał dzwony, aż do ostatnich czasów, nie słyszano wcale w mieście świętem srebrzystego dźwięku zwiastunów modlitwy i ofiary, a najokazalsze ceremonie kościelne dopełniane w obrębie murów olbrzymiej świątyni jerozolimskiej, obejmującej górę kalwaryjską, grób Chrystusowy, miejsce gdzie znaleziono krzyż Odkupienia, tudzież miejsce Objawienia się Chrystusa N. Pannie i Maryi Magdalenie, ceremonie te powiadamy, przez wiele wieków odbywały się bez dzwonów rozgłosu; co więcej, przed 30 jeszcze laty w całej Jerozolimie nie było ani jednego dzwonu, któryby świadczył, że istnieją tam chrześcijańskie świątynie i biją chrześcijańskie serca. Odlew dzwonów ofiarowanych przez patryarchę, powiódł się wybornie; gdy uderzono w nie po raz pierwszy, nietylko katolicy, ale Grecy i Ormianie, a nawet Mahometanie zachwyceni byli ich harmonijnemi dźwiękami. Turek pewien wyraził się, iż dzwony te grają formalnie jak organy.

Notatki literacko-artystyczne.

— **W akademii umiejętności** odbyło się dnia 20 b. m. posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnistwem Dra Teichmana zastępcy dyrektora, prof. Dr. Piotrowski odczytał treść rozprawy Dra Zawilskiego, asystenta przy katedrze fizyologii w krakowskim Uniwersytecie: *O prężności gazów w tkankach w stanie chorobowym.* Gdy zdający sprawę prof. Dr. Piotrowski rozprawę tę korzystnie ocenił, po krótkiej więc dyskusyi, w której udział brali Dr. Biesiadecki, Dr. Piotrowski i Dr. Majer, odstąpiono ją komitetowi redakcyjnemu dla ogłoszenia w pismach Akademii.

— Na posiedzeniu administracyjnem tegoż Wydziału, które się odbyło w dalszym ciągu poprzedzającego, zatwierdzono przybranych członków komissyi antropologicznej, przez tęż komissyę w tym celu Wydziałowi przedstawionych. Następnie, gdy poprzednio Dr. Dietl, dyrektor Wydziału, obecnie zaś Dr. Teichmann jego dotychczasowy zastępca, obaj z powodu nadwątlonego zdrowia zrzekli się swych godności, Wydział uznając ich zasługi, lecz uwzględniając zarazem rzeczywistość i ważność powodu, przystąpił do wyboru dyrektora Wydziału i tegoż zastępcy. Tajnem głosowaniem wybrano większością głosów dyrektorem Dr. Czerwiakowskiego, zastępcą zaś dyrektora Dra Piotrowskiego.

Dnia 22 b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału filologicznego Akademii Umiejętności, na którem profesor Karol Mecherzyński odczytał pierwszą część rozprawy swojej: «O pobycie Konrada Coltesa w Polsce i jego wpływie na rozbudzenie literatury klasycznej«

✕ **Muzyczne utwory.** Utalentowany kompozytor Alojzy Lipiński wydał świeżo kilka utworów muzycznych a mianowicie: śpiew na baryton z towarzyszeniem fortepianu pod tytułem: *O luba czegoż chcesz więcej?*, polones pod tyt.: *Trzymajmy się* mazury: *Perły ducha*, mazurka: *Skromniutka*, galop *Szm jgisles*, marsz *Hurraha*. Kompozycyi tych oryginalnych dostać można we wszystkich księgarniach lwowskich.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Krakowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie z posiedzenia Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej z d. 17. listopada.)

Przewodniczył prezes Izby T. Baranowski. Obecnych radców 15. Komisarz ministeryalny radca dworu J. Bobowski.

Stowarzyszenie przemysłowe fabrykantów w Białej uprasza Izbę o poparcie wniesionej do Rady państwa petycyi co do wypowiedzenia szkodliwych industryi krajowej traktatów handlowych z zagranicą i ochrony tejże miernem cłem zakazowem. Po wyczerpującem przedstawieniu sprawy przez referenta i odczytaniu kopii petycyi zabrał głos Mendelsburg i przedstawił, że jakkolwiek Izba handlowa krakowska zawsze i przy każdej sposobności wyznawała zasady wolnego handlu i zasady tej w memoryale przedłożonym ministrowi handlu i w ostatnich czasach broniła, uchwała dzisiejsza Izby co do poparcia petycyi stowarzyszenia przemysłowego fabrykantów w Białej posłuży mu za wyraz ostatecznych życzeń Izby i jej stanowiska w tej kwestyi.

P. Julj. Epstein uważa rzecz tę o tyle, za przesądzoną, o ile rząd pójdzie za rokowaniami z rządem Węgierskim pod tym względem niejako przygotowanemi, a dla miłości jednego miasta, jak Biała, polityka cłowa wyjątku stanowić nie będzie. Dlatego niepodobna przemawiać za wyższem cłem od obecnego dla obrony industryi krajowej.

P. Stan. Feintuch uzasadnia słuszność ujęcia się za tąż industryą, w okręgu Izby poparcie znaleść mającą, zwłaszcza, że tu nie o surowe płody lub półwyroby ale o fabryczny wyrób idzie.

P. Ludwik Zieleniewski podnosi, że wobec popieranej od lat kilkunastu przez Izbę krakowską zawsze polityki wolnego handlu, nie można obecnie jawnie popierać cła protekcyjnego. Wykazuje że taka protekcya wychodzi na szkodę ogółu i pragnie aby z uniknieniem wszelkiej dwuznaczności uchylono się od czynnego poparcia takiego domagania.

P. Jan Götz uważa złe w tem, że w miarę niedoboru podatkowego po wypadkach roku 1873, rząd będzie w alternatywie albo podniesienia ceł, albo też pokrycia niedoboru cłowego podwyżką podatków dla zrównoważenia źródeł dochodów państwa.

J. Salomon (z Tarnowa), nie sądzi, aby stosunki po roku 1873 usprawiedliwiały powyższe wymagania, bo n. p. konwencya angielska i inne traktaty handlowe zawarte były przed r. 1873, nie zawiniły więc ani „Krachu“ ani jego następstw.

Poseł Izby A. Mendelsburg przypomina, że rząd w tej kwestyi dotychczas zupełnie jeszcze swego zapatrywania nie wypowiedział i że dopiero po odpowiedzi na interpelacyę w Radzie państwa przez posłów z prawicy wniesioną o zamiarach rządu dowiedzieć się będzie można.

Prezes podnosi, że nie należałoby mięszać politycznych pobudek delegacyi, z zadaniem Izby handlowej. W uzasadnionej z swego stanowiska interpelacyi posłów prawicy nie było tyle mowy o zasadzie wolności handlowej, ile raczej o ochronie rolnictwa i drobnego przemysłu. Nie można więc przesądzać, co reprezentacyi państwa przez wzgląd na potrzeby ogółu i industryi fabrycznej uczynić lub uwzględnić wypadnie. Izba handlowa zaś niezależnie od tego opinię swoją wyrazić powinna, zgodnie z przekonaniem i poprzedniemi sprawozdaniami.

P. Tadeusz Tarasiewich uważa w interpelacyi prawicy jednak tę skazówkę, że przeciwną jest w zasadzie cłom zakazowym; dla tego stawia wniosek, aby Izba obstając przy wolności handlowej, (z której zawsze wychodziła w przedstawieniach swoich) co do traktatów handlowych wstrzymała się od dodatniego poparcia petycyi, zachowując się biernie, zwłaszcza, ze dawniejsze w tym względzie przedstawienia czyniła Biała przez Izbę handlową w Opawie; do której się stowarzyszenie bielsko-bialskie z pomijaniem Izby krakowskiej zawsze udawało.

Po dłuższej dyskusyi, wniosek ten prawie jednomyślnie przyjąto.

P. Gustaw Baruch podnosi, że w obec mającego się odbyć w przyszłym miesiącu zjazdu delegatów Izb handlowych w Wiedniu, należałoby członkom z Krakowa dotknąć kwestyi: *a)* taryf kolejowych, którą mowca obszernie uzasadnia i zapowiada, że Izba kupiecka ogłosi temi dniami otwarty memoryał do ministra handlu, wyświecając krzywdzące postępowanie kolei Karola Ludwika co do Krakowa przy przewozie zboża; tudzież *b)* potrącanie procentów biernych przy obliczaniu fasyj dochodu zarobkowego. Delegaci Izby ad *a*) przyjęli wnioski p. Barucha do wiadomości i poparcia; co do *b*) zaś dla bezowocności tychże w obec praktyki i ustawy, myśl ta jak na teraz nie znalazła poparcia większości.

Na asesorów senatu handlowego w Tarnowie, uchwalono Sądowi tamecznemu przedstawić po trzech kandydatów, według wniosku członków z Tarnowa i ułożono porządek tego terna dla sądu.

Załatwiono odezwę starostwa Wielickiego co do obliczenia metrycznego przy wymiarze opłat od napojów, wedle zestawienia p. Gwiazdomorskiego, profesora rachunkowości i nauk handlowych w zakładzie technicznym.

Na podanie Józ. Henigszmida o nabycie jego zbiorów naukowych za 5000 zł. dla przyszłej akademii handlowej, odpowiedziano odmownie jako na przedwczesne.

(*Czas.*)

— **Licytacya.** Według zawiadomienia c. k. komendy wojennego portu w Pola odbędzie się w celu zabezpieczenia potrzeb do umundurowania dla c. k korpusu majtków, a mianowicie: 1. Sukna i sukiennych ubrań. 2 Bielizny 3 Obuwia i innych wyrobów ze skóry. 4. Szkarpetek, kaftaników i t. p. 5. Nakrycia głowy. 6. Wyrobów szmuklerskich. 7. Wyrobów metalowych, — w sekcyi marynarki przy c k. państwowem ministerstwie wojny w Wiedniu licytacya przez podanie pisemnych ofert, które najdalej do 8 stycznia 1876, o godzinie 11 przed południem tamże nadesłać należy. Na co zwraca się uwagę pp. przemysłowców z tym dodatkiem, że bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej w godzinach urzędowych.

OSTATNIA POCZTA.

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Izby deputowanych austryackiej Rady państwa, jest następujący: Pierwsze czytanie wniosku dep. dr. Koppa o zmianie niektórych postanowień ustawy cywilnej o separacyach małżeńskich. Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad ustawą o zmianie niektórych postanowień ustawy z 13 grudnia 1862 i z 29 lutego 1864 o należytościach stemplowych i bezpośrednich. Drugie czytanie wniosku dep Furtmüllera w sprawie zgartywania śniegu na drogach rządowych. Drugie czytanie wniosku dr. Rydzowskiego co do zbadania wpływu ustawy z 14 czerwca 1868 na gospodarskie i moralne stosunki ludności.

W przebiegu choroby kardynała Rauschera nie zaszła według ostatnich biuletynów żadna zmiana. O przebiegu choroby każe sobie Najj Pan tudzież Ojciec św. codziennie zdawać sprawę. Cesarzowa Marya Anna dowiadywała się d 22 b. m. z Pragi w drodze telegraficznej o stanie zdrowia Jego Eminencyi.

Francuskie Zgromadzenie narod. obradowało 23 b. m. dalej nad ustawą wyborczą w trzeciem czytaniu. Członkowie lewicy uderzali gwałtownie na gabinet, zarzucając mu branie w obronę kandydatur oficyalnych. Dufaure ujął się za gabinetem. Zgromadzenie uchwaliło art. II i III projektu.

National donosi, że wybory do senatu odbędą się dopiero 9 grudnia, poczem Zgromadzenie narodowe zostanie odroczonem. Dnia 15 stycznia odbędzie się wybór reszty senatorów, a powszechne wybory do Izby będą mogły 15 lutego przypaść, w miesiąc po wyborach senackich.

Dziennik *Zanau*, zostający w związkach z rządem tureckim, ostrzega Bułgarów przed udziałem w powstaniu i zwraca uwagę na bezowocność powstania, gdyż rząd turecki postanowił bez miłosierdzia zdusić wszelki ruch. Ostrzeżenie to jest alluzyą do ruchów w Plojdinie i Sliven, gdzie Turcy ogniem i mieczem przywrócili spokojność.

Ż Konstantynopola 24 listopada donoszą: Minister wojny Riza basza i minister marynarki Namik basza, zamienili nawzajem posady swoje.

Dziennik *Cuartel Real* pisze: Don Carlos ocalił Kubę i honor Hiszpanii, ofiarując zawieszenie broni, skutkiem czego Ameryka zmieniła postawę swoją w obec Hiszpanii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 25. listopada. Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* ogłasza mianowanie JE. hr. Alfreda Potockiego Namiestnikiem Galicyi.

Kardynał Rauscher umarł wczoraj o godzinie 3. po południu.

Zwłoki księcia Modeny złożone zostały uroczyście w grobowcu u Kapucynów.

Politische Correspondenz zaprzecza pogłosce, jakoby rząd zamierzał odroczyć lub zamknąć Radę państwa.

Ten sam dziennik donosi z Raguzy, że 6000 Czarnogórców z 12 działami górskiemi stoją skoncentrowani na dolinie Grahowskiej, aby wziąć udział w rozstrzygającej bitwie między Turkami a Hercegowińcami.

Rzym, 25. listop. Podczas obrad nad budżetem oświadczył minister spraw zewnętrznych w izbie, że podniesienie legacyi berlińskiej do stopnia ambasady nie może być osamotnionym faktem, ale że niektóre inne legacye zmienione zostaną także w ambasady. *Agencya Stefani* donosi, że między Austryą i Włochami toczą się już rokowania o wyniesienie wzajemnych poselstw do rzędu ambasad.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Kozłowski.

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy na kładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półrocznie na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

W teatrze hr. Skarbka.

We Czwartek 24. Listopada 1875.

Po raz siódmy:

PODRÓŻ

w około ziemi w 80 dobach.

Widowisko sceniczne z ewolucyami i pochodami w 5. aktach a 14. obrazach, z francuskiego pp. A. d' Ennery i Jules Verne. — Muzyka Souppgeo.

Statystyka śmiertelności we Lwowie.

Według obliczeń miejskiego bióra statystycznego zmarło we Lwowie w miesiącu październiku 228 osób, w tem 128 płci męskiej, 100 płci żeńskiej, a mianowicie: w śródmieściu 15 m. 9 ż., — w przedmieściu halickiem 15 m. 14 ż. — w krakowskiem 32 m. 26 ż. — żółkiewskiem 15 m. 18 ż. — łyczakowskiem 9 m. 10 ż. — w szpitalu głównym 29 m. 11 ż. — u Sióstr miłosierdzia 8 m 3 ż., — w szpitalu wojskowym i domu inwalidów 3 m., — w szpitalu izraelickim 2 m. 9 ż.

Pomiędzy zmarłymi było według wieku 53 do ukończonego 1. r. życia, 34 do 5 lat, — 141 wyżej 5 lat., — według wyznania: 117 rz. kat., — 45 gr. kat., — 60 izrael., — 5 innych wyznań, 1 niewiadomy; — według stanu cywilnego: 138 stanu wolnego, 63 małżonków, 26 wdów i wdowców, 1 niewiadomy, — według przynależności 192 tutejszych, 45 obcych, 1 niewiadomy, według zatrudnienia: 45 wyrobników i sług, 16 zawodów umysłowych, 12 rzemieślników, 8ubogich i żebraków, 5 właścicieli dóbr i domów, 4 wojskowych, 3 kupców, 1 niewiadomy, — w więzieniach zmarło 6; — dzieci i kobiet bez zatrudnienia zmarło 128, między temi należących do rodzin: wyrobników i sług 66, rzemieślników 27, zawodów umysłowych 20, kupców 6, rolników 4, właścicieli 4, niewiadomy 1.

W porównaniu z październikiem roku zeszłego (300), stan zdrowia jest o wiele pomyślniejszy, bo choćbyśmy nawet zmarłych w zakładzie kulparkowskim w liczbie 9 dodali, którzy obecnie nie wchodzą w nasze wykazy, podczas gdy w roku zeszłym wchodzi li w liczbę zmarłych w szpitalu głównym, okazałaby się różnica 63 na korzyść roku bieżącego. Wszystkie prawie częściej powtarzające się choroby mają cyfry znacznie niższe niż w październiku roku zeszłego, tylko brak sił żywotnych, krztusiec, nieżyt płuc i oskrzeli, zapalenie kiszek choroba Brighta, puchlina, rozedma płuc mają cyfry nieco wyższe.

Na gruźlicę zmarło 22 m. 16 ż, czyli 16.67% ogólnej liczby zmarłych, — na zapalenie przewodu oddechowego 13 m. 8 ż. (9.21 %) — na uwiąd schyłkowy 10 m. 6 ż. (6.35 %) — na rozedmę płuc 9 m. 1 ż. — na ospę 3 m. 5 ż. — na biegunkę 5. m. 3 ż. — na puchlinę 3 m. 5 ż — na raka 3 m. 5 ż. — na zapalenie mózgu 4 m. 3 ż. — na wadę serca 4 m. 3 ż. — na udar 3 m. 2 ż. — na durzycę 2 m 3 ż. — na zapalenie kiszek 4 m 1 ż. — na nieżyt płuc i oskrzeli 1 m. 3 ż. — na nieżyt żołądka 2 m. 3. ż. — z chorób dziecięcych: na brak sił żywotnych 10 m. 10 ż. — na drgawki 6 m. 7 ż. — na dławiec 5 m. 3 ż. — na płonicę 2 m. — na krztusiec 2 ż.

Wypadków śmierci gwałtownej było 9, — w tem 7 m. a 2 ż. — a mianowicie: 2 wypadki samobójstwa, 1 m. przez strzał i 1 ż. przez otrucie; 1 wypadek śmierci wskutek oparzenia, 2 przypadkowego otrucia arszenikiem, 2 przysypania ziemią, 1 uduszenia, 1 zgniecenia przez rusztowanie.

Miejskie bióro statystyczne.

Lwów dnia 10 listopada 1875.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 listopada

Hotel Angielski:

Pp. M. hr. Rey z Przesławia. — W. Głowacki z Tarnopola. — E. Rylski z Czarnolozca. — A. Stecki z Srodopolca.

Hotel Żorża.

Pp. S. hr. Tarnowski z Drohobycza. — J. Bogdanowicz z Podola. — S. Grzymała z Rossyi.— J. Podlewski z Czernicy. — M. Ulatowski z Rossyi.

Hotel Langa.

P. A. Morgenbesser z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. Ł. Bożewski z Rossyi. — O. Doschot z Wiednia.

Hotel Kuhna:

P. M. Biliński z Daszówki.

Hotel Krakowski.

P. T. Januszewski z Ostrej Mogiły.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 24 listopada.

Pp. A. hr. Golejewski do Harasymowa. — K. hr. Wodzicki do Olejowa. — Juliusz Tyssan do Wiednia. — A. Cywiński do Płotycza. — K. Jędrzejewicz do Żółkwi. — M. Juriewicz do Podola.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 25. listopada 1875.

Barometr 733.78 mm., Psychrometr suchy — 1·7°C. Psychrometr wilgotny — 1.8°C. Prężność pary 4.0 mm. Wilgoć 98%. — Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 11·3mm. Temperatura powietrza — 1.3°Rm.

Barometr idzie w górę.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 24 listopada 1875 pięciu liczb.

75. 52. 14. 80. 48.

Następne ciągnienia przypadają w dniu 7 i 22 grudnia 1875

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 24. listopada 1875.

(oprócz kupona bieżącego. z kupon.)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	199	—	201	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	129	50	132	
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	239	50	242	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	86	15	87	—
„ „ „ 4% „ .	79	50	80	50
„ „ „ 5% okresow.	86	15	87	—
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	40	92	25
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	25	100	75
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	86	50	87	25
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	20	5	30
Dukat Cesarski	5	28	5	38
Napoleond'or	9	5	9	15
Pół imperyał	9	15	9	26
Rubel rossyjski srebrny . .	1	58	1	68
„ „ papierowy . .	1	50½	1	52
Pruskie bilety kasowe . .	1	68	1	69½
Srebro	104	—	105	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 22. listopada 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	69.65	69.80
„ „ „ w srebrze . .	73.60	73.70
Losy z roku 1839 całe	258.—	262.—
„ „ 1839 piąta część	245.50	246.50
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	105.25	105.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	110.75	111.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	116 50	117.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.50	136.—
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	22.50
2 Obligacye indemn. 5% za **100** zł.		
Czech	101.—	102.—
Bukowiny	84.50	85.25
Galicyi	86.50	87.
Niższej Austryi	98.50	—.—
Siedmiogrodu	79.70	80.20
Węgier	81.40	81.80
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	93.75	94.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	194 25	194.50
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	680.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	241.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	920.—	921.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	342 —	343.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	162.—	163.—
Kol Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1745 —	1755.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	199.25	199.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	127.50	128.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	287.50	288.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106.25	106.50
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr. .	102.	102.50
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	100.—	100.25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	9275
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% . .	79.50	—.—
„ „ „ po 5% . .	—.—	86.75
Gal. banku hipot. po 6% . . .	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6% .	100.—	100.75
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½% . . .	86.10	86 30
„ „ „ po 5% . . .	93.25	93.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a. .	72.—	72.50
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a. .	—.—	—. -
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	94.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.50	98.—
„ „ „ „ II. emisyi . .	96.50	97.—
„ „ „ „ III. „ . .	93.50	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	79.25	79.75
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze .	69.50	70.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	163.50	164.—
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10. zł. m. k. . . .	12.25	12.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	25.50	25.75
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	16.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	112.—	113.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	57.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	22.75	23.25
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	94.40	94.60
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	95.30	95.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	55.60	55.70
Hamburg za 100 M. B.	55.60	55.65
Londyn za 10 ft. szt.	113.70	113.90
Paryż za 100 fr.	45.05	45.10
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.36.50	5.37.50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.11.—	9.12.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.70	104.85

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

24. listopada 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	69	60
„ „ „ w srebrze . . .	73	70
Losy pożyczki z roku 1860	110	90
Akcye banku wiedeńskiego	925	—
„ „ kredytowego	196	10
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	30
Srebro	104	80
Napoleond'or	9	12
Dukat cesarski men.	5	37½
100 Marek	56	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4652 1) **Ogłoszenie.**

L. 26. Komisya hipoteczna przy c. k Sądzie powiatowym w Myślenicach urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z sprostowanemi opisami posiadłości i posiadaczy kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń w §. 21. ustawy z dnia 29. marca 1874 L. 29. Dz. u. k. określonych odnoszące się do gminy katastralnej Borzęty złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach, do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach; do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek wniesionych zarzutów niezbędnych, wyznacza się na dzień 27. listopada 1875 na którym zarzuty i przed Komisyą hipoteczną wniesione być mogą.

Z Komisyi hipotecznej.

przy c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach, dnia 21 listopada 1875.

(4655 1) **Ogłoszenie.**

L 214. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia iż arkusze posiadania wraz z prostowanemi spisami posiadłości i kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń odnoszące się do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Pruchnika miasta i Pruchnika wsi od 21go listopada do 5go grudnia 1875 w registraturze Sądu tutejszego złożone będą do powszechnego przejrzenia.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 6go grudnia 1875 o godzinie 9tej rano, w którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wniesione albo w c. k. Sądzie powiatowym, albo też na terminie w dniu 6go grudnia 1875 u kierującego dochodzeniem, a to pisemnie lub ustnie.

Jarosław 20go listopada 1875.

(4660) **Ogłoszenie.**

L. 577. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Rudki“ rozpoczyna w dniu 7 grudnia 1875 na którym każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Cieszanów 22 listopada 1875.

(4661 1—3) **Edykt.**

L. 3955. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ruty Platz 53 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 7 grudnia, 23 grudnia 1875 i 11 stycznia 1876 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności nieobjętej spadkowej masy Mateusza Kocera pod l. 51/54 w Gnojnickiej Woli położonej ciała tabularnego nie stanowiącej z tem że ta realność na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wyższą, lub przynajmniej równą wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej niej sprzedaną będzie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 240 złr. w. a., reszta warunków licytacyjnych, tudzież akta opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec 15 sierpnia 1875.

(4643 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3136. Uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 9go października 1875 L. 20253 uznano Sebastyana Piekarczyka z Kob erzyna marnotrawcą

Kuratorem jest Stanisław Zalas z Łagiewnik. C. k. Sąd powiatowy.

Skawina 17go października 1875.

(4641 1—3) **Edykt.**

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie ogłasza, że w szpitalu wojskowym w Krakowie zmarł 6 kwietnia 1873 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wachmistrz żandarmeryi Emeryk Szydłowski ostatecznie w Skawinie stacyonowany.

Gdy powołany do spadku brat Jan Szydłowski niewiadomo gdzie przebywa, przeto wzywa się go edyktem, ażeby w ciągu roku od dnia niżej podanego deklaracyę do spadku w tutejszym sądzie tem pewniej wniósł ile że w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niego ustanowionym p. Józefem Żelichowskim ze Skawiny przeprowadzonem zostanie.

Skawina 21 października 1875.

(4624 1) **Edykt.**

L. 12779. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni że konkurs na majątek Samuela Szrattera uchwalą z dnia 19go lipca 1873 do l. 9693 otworzony, zniesionym został.

Stanisławów 23go października 1875.

(4710) **Erkenntnisse.**

Das k k. Oberlandesgericht für Steiermark, Kärnten und Krain als Gerichtshof II. Instanz hat nach Anhörung des k k Ober-Staatsanwaltes über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Graz wider die Erkenntnisse des k. k. Landes- als Preßgerichtes Graz vom 29 September 1875. Z. 12210, womit die von der k k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme der Nr. 219 der „Grazer Tagespost“ vom 25. September 1875, in Betreff des Artikels mit der Aufschrift Die Protestanten in Tirol“ wegen des dadurch begründeten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. bestätigt, die Weiterverbreitung des bezeichneten Blattes verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare sowie die Zerstörung des Satzes verordnet; dagegen aber mit abgesondertem Erkenntnisse diese Beschlagnahme bezüglich des in derselben Nummer der erwähnten Druckschrift enthaltenen weiteren Aufsatzes, beginnend mit den Worten „Beim Empfange der Delegationen“ bis zum Worte „ermächtiget“ aufgehoben, und dem Begehren des Verbotes der Weiterverbreitung dieser Druckschrift bezüglich dieses Artikels keine Folge gegeben wurde, der Beschwerde der k k. Staatsanwaltschaft stattzugeben und mit Abänderung der beiden Erkenntnisse des k. k Landesgerichtes Graz vom 29. September 1875, Z 12210, in den sämmtlichen der Beschwerde unterzogenen Punkten, so wie mit Unberürtlassung des nicht in Beschwerde gezogenen Theiles derselben im Ganzen zu erkennen befunden: Der Inhalt des Morgenblattes der „Grazer Tagespost“ vom 25. September 1875, Nr 219, begründe im Artikel „Die Tiroler Protestanten“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Aufwiegelung gemäß §. 300 St G, im weiteren Artikel, beginnend mit den Worten „Beim Empfange der Delegationen“ bis zum Worte „ermächtigt“ das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach § 63 St G. und es werde daher unter gleichzeitiger Bestätigung der Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St P. O. die Weiterverbreitung der bezeichneten Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben, sowie die Zerstörung des betreffenden Satzes verordnet.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8 November 1875, Z. 30664, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels in der Rubrik „Denni zprávy“ mit der Aufschrift „O affektu psychologickém a pathologickém“ in der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 304 vom 5 November 1875, begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Z. 8 R. G. Bl ai 1863 und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8 November 1875, Z 30663, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „O affektu psychologickém a pathologickém“ in der Zeitschrift „Pokrok“ Nr. 305 vom 4 November 1875 begrünet den Thatbestand des im Art. VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 Z. 8 R. G. Bl. ai 1863 bezeichneten Vergehens und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 11 November 1875, Z. 475/D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Cari i miei Contadinelli“ in dem in Görz erschienenen Kalender „Il Contadinello lunario per la gioventù agricola per l'anno bisestile 1876“ begründet den Thatbestand des Verbrechens nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 6 November 1875, Z. 10935 zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nummer 250 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenski Narod“ vom 3 November 1875, auf der 2. Seite in der 3. Spalte, und auf der 3. Seite in der 1 Spalte abgedruckten Original-Correspondenz „Iz Gorice 30 Oktob. (Izv. dop.)“, beginnend mit „Zadoja Soča“ und endend mit „reguorum fundamentum“, begründe den objektiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St G. und es werde demnach gemäß §§. 489 und 493 St P O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9 November 1875, Z 5384 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Alla Gazzetta e a tutti“ in der Nummer 55 der Zeitschrift „Il Trentino“ vom 4 November 1875, begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St G, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O und gemäß § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4645)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 Novbr. 1875, Z 483/D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Dvojna mera“ des 3. Absatzes des Artikels „Ogled“ und des 1. Absatzes des Artikels „Poljaki pa ministerstvo v seji drž sbora 9. novembra“ in der in Görz in der Druckerei des Karl Mailing erschienenen Zeitschrift „Glas“ Nr. 46 vom 12. November 1875, begründet den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4662 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 3631. C. k, Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1875 28 stycznia i 25 lutego 1876 zawsze o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyj na sprzedaż realności pod l 65 w Zakrzówku położonej, do masy spadkowej Józefa Adamskiego należącej, na zaspokojenie należytości Katarzyny Okońskiej w kwocie 100 złr. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr w. a, wadyum zaś wynosi 40 złr w. a

Resztę warunków można przejrzeć w Archiwum tutejszego Sądu.

Podgórze dnia 30 września 1875

(4656 1–3) L. 50230.

Obwieszczenie

c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1875 w Galicyi zebranych rozpocznie się dnia 1 grudnia 1875 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1875 aż do 21 stycznia 1876 r, przy zarządzie zaś wykupna tytoniu w Monasterzyskach tylko do ostatniego grudnia 1875, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie, aż do 4 lutego 1876. Prócz tego odbędzie się zakupno liści tytoniowych w r. 1875 na Bukowinie zebranych przez osobną komisyę w Radowcach i w Lużanach i to: w pierwszem miejscu od 1 do 13 grudnia 1875, w ostatniem zaś od 15 do 23 grudnia 1875.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1876 należy najdalej do końca lutego wnieść i oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do l. 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży finansowej.

Oświadczenie wniesione po upływie terminu, lub których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony, według obwieszczenia należycie oznaczonym nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej dwieście kwadratowych sążni, nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy które nie uprawiają najmniej pięć morgów nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzne tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub też inny gatunek tytoniu sadzą jak jak ten, na które pozwolenie opiewa, albo na koniec którzy całego na pozwoleniu objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się nagany według istniejących praw, a podług okoliczności utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu, obawiać.

Co do cen wykupna na rok 1875/1876, wynagrodzenia odstawienia, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odseła się do obwieszczenia z dnia 26 marca 1875 l. 13.390

Lwów dnia 19 listopada 1875.

Z. 50230.

Kundmachung

der k k Finanz-Landes-Direction für Galizien.

Die Einlösung der im Jahre 1875 in Galizien gefechsten Tabakblätter wird mit 1ten Dezember 1875 beginnen, nnd von diesem Zeitpuncte angefangen bei dem Tabak-Einlösamte in Jagiolnica bis 21 Jänner 1876, bei dem Tabak-Einlösamte in Manasterzyska blos bis letzten Dezember 1875 und bei dem Einlösamte in Zabłotów bis 4ten Februar 1876 stattfinden. Nebstbei wird die Einlösung der in der Bukowina im Jahre 1875 eingefechsten Tabak-Blätter von besonderen Tabak-Einlös-Kommissionen und zwar in Radautz und Lužan und zwar bei der Ersteren vom 1 bis 13 Dezember 1875, bei der Letzteren von 15ten bis 23ten Dezember 1875 stattfinden.

Die Erklärungen zum Tabakbau für das Jahr 1876 sind bis längstens Ende Februar 1876 zu überreichen, und darin nach der Kundmachung vom 3 Oktober 1865 Z. 31.912 die dem Tabakbau zu widmende Grundfläche zu bezeichnen.

Sie können während der Dauer der Einlösung bei dem Einlös-Magazine und überhaupt bei den Finanzwache-Kommissären eingebracht werden.

Erklärungen, welche nach dem obigen Termine vorkommen, oder in denen die Bau-Area nach der bezogenen Kundmachung nicht gehörig bezeichnet ist, werden zurückgewiesen werden.

Auf Grundflächen unter Zweihundert Quadrat-Klaftern werden Anbau-Bewilligungen nicht ertheilt, so wie auch Gemeinden, welche nicht wenigstens fünf Joch mit Tabak bestellten, zum Tabakbau nicht zugelassen werden.

Diejenigen, welche ohne erhaltener Bewilligung anbauen oder größere Grundflächen mit Tabak bestellen, als in der Bewilligung ausgedrückt ist, oder eine andere Gattung Tabak bauen als jene, auf welche die Bewilligung lautet, oder endlich Jene, welche ungerechtfertigt unter der licencirten Tabakbau-Area zurückbleiben, haben die Ahndung nach den bestehenden Gesetzen, nach Umständen die Entziehung der Anbau-Bewilligung zu gewärtigen.

Bezüglich der Einlös-Preise für das Jahr 1875/1876, der Frachtvergütung, dann in Absicht auf das bei der Einlösung einzuhaltende Verfahren wird auf die gedruckte Kundmachung vom 26ten März 1875 Z. 13.390 gewiesen.

Lemberg am 19 November 1875.

Ч. 2175.

ОБВѢЩЕНЬЕ

ц. к. финансовой дирекціи краевой для Галиціи.

Выкȣпно тютюневого въ 1875 г. въ Галиціи зебраного листа розпочнетъ сѧ дня 1. Декемврія 1875 г. и ôтбȣвати сѧ бȣдетъ ôтъ того часȣ въ зарадѣ закȣпна тютюнȣ въ Ꙗгольници ажь до 21. Ꙗнȣарія 1876 г., а въ зарадѣ закȣпна тютюнȣ въ Монастерискахъ тôлько до кôнца Декемврія 1875 г., а въ зарадѣ закȣпна тютюнȣ въ Заблотовѣ ажь до 4. Февраря 1876 г; кромѣ того ôтбȣдетъ сѧ выкȣпно тютюневого въ 1875 г. на Бȣковинѣ зôбраного листа через особнȣю комисію до закȣпна тютюнȣ въ Радовцахъ и въ Лȣжанахъ, и то въ первомъ мѣстци ôтъ 1. до 13. Декемврія 1875 г., а въ остатномъ ôтъ 15. до 23. Декемврія 1875.

Освѣдченья взглядомъ оуправленья тютюнȣ на годъ 1876 маютъ сѧ найдальше до кôнца Февраря 1876 надослати, и въ нихже грȣнта до оуправленья тютюнȣ призначений ведля обвѣщенья зъ дня 3. Паздерника 1865 рокȣ Ч. 31 912 означити

Они могȣтъ пôдчасъ треванья закȣпна оу магазинôвъ призначеныхъ для выкȣпна, и загально оу комисаря финансовой стражи выти внесеными.

Освѣдченья, который по вспôмненôмъ речинци подадȣтъ сѧ, або въ которыхъ грȣнтъ до оуправленья тютюнȣ призначеный ведля обвѣщенья належито не означитъ сѧ, не бȣдȣтъ оувзгляднеными.

На просторонахъ низше двѣста квадратовыхъ сажней, позволенья ко садженью тютюнȣ не бȣдȣтъ оудѣлены, яко и тіи громады, который найменьше пять моргôвъ тютюномъ не насаджаютъ, ко оуправленью тютюнȣ не бȣдȣтъ припȣщеными.

Тіи, которіи не отримавши позволенья, тютюнъ садятъ, или бôльшіи простороны тютюномъ оуправляютъ, нежели въ позволѣнью выражено есть, або иный родъ тютюнȣ садятъ, якъ той, на который позволенье опѣваетъ, або которіи цѣлый грȣнтъ въ позволѣнью содерженый не оусправедливившися не засаджаютъ, маютъ сѧ оукараньѧ ведля сȣществȣющихъ предписôвъ а до околичности оутратȣ позволѣнья до дальшого садженя тютюнȣ обавляти.

Ôтносно цѣнъ выкȣпна за рôкъ 1875/1876, вынадгородженья за ôтставленье, яко и со взглядȣ на постȣпованье маючое сѧ при выкȣпнѣ заховати, оуказȣе сѧ на обвѣщенье зъ дня 26. Марта 1875 Ч. 13.390.

Львôвъ дня 19. Листопада 1875.

(4673 1—3) **Edykt.**

L. 4110. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza że na zaspokojenie Saulowi Weiss dłużnej sumy 29 złr. 60 ct. a. w. z pn. rozpisaną zostaje przymusowa publiczna sprzedaż części gospodarstwa gruntowego położonego w Chotylubiu pod l. D. 9 dłużnika Michała Szczygieł własnej w trzech terminach dnia 20. grudnia 1875 dnia 24 stycznia 1876 i dnia 21 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10. z rana w lokalu tutej. sądu.

Warunki:

Cena wywołania 270 złr. a. w wadyum 10%.

Na dwóch pierwszych terminach rzeczona część realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Szczegółowe warunki licytacyi, akta zastawnego opisania i oszacowania wolne do przeglądu w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych i nieobecnych wierzycieli ustanowiony kuratorem Notaryusz Praschil w Lubaczowie.

Cieszanów 27 grudnia 1874.

(4565 1—3) **Edykt.**

L. 16963. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że w celu wydobycia wywalczonej przez Wiktoryę Gwozdecką przeciw Wojciechowi i Agnieszce Piechowiczom resztującej należytości w kwocie 643 złr. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż do dłużników należącej i w Tabuli krajowej Dom 499 p. 173 zapisanej majętności pod nazwą „Młyn i 205 kwadr. sążni gruntu“ z dóbr Czerchawa w powiecie Samborskim położonych wydzielonej w następujących trzech terminach: na dniu 22. grudnia 1875, na dniu 26. sty znia 1876 i na dniu 24. lutego 1876 zawsze o 10. godzinie rano w sali au dyonalnej Sądu obwodowego, jednak nie niżej ceny wywołania 5188 złr. 50 ct. w. a. jako ceny szacunkowej.

Wadyum złożyć się mające wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania przejrzeć mogą chęć kupienia mający w registraturze tutejszego sądu.

O tej licytacyi zawiadamia się wszystkie te osoby, któreby po dniu 5. pażdzier nika 1875 za pośrednictwem Tabuli krajowej jakie prawa na majętności sprzedać się mającej uzyskali z tym dodatkiem, iż dla ich zastępstwa kurator w osobie adwokata Dra Kohna postanowiony został.

Sambor dnia 2. listopada 1875.

(4622 1—3) **Edykt.**

L. 13848. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi Alfreda Hausnera w kwocie 20500 złr. w. a. z 5% odsetkami od 28. lutego 1868 bieżącymi i kosztami egzekucyi w kwotach 13 złr 12 ct. 12 złr 9 ct. 9 złr. 53 ct. 15 złr. 52 ct. i 58 złr. 62 ct w. a. przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Korczyn I. II. III IV. i Kruszelnica w galicyjskiej tabuli krajowej wpisanych a jak Dom 48. pag. 363, 373. 359 Dom 21 pag. 349 i Dom. 42 pag. 67 dłużnika Franciszka Smolki własnych — tejże pretensyi za hipotekę służących i w Starostwie Stryjskiem położonych — w dwóch terminach na dniu 14. stycznia 1876 i 12. lutego 1876 każde go razu o godzinie 10. rano w sali rozpraw tegoż sądu.

Cena wywołania jest kwota 183346 złr. w. a. niżej takowej dobra te przy tych dwóch terminach sprzedane nie będą.

Gdyby jednak w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza zarazem termin do ustanowienia ułatwiających kupno warunków na dniu 12. lutego 1876 o godzinie 4. po południu — wzywając dłużnika i wierzycieli hipotecznych z tą uwagą że niestający jako do większości głosów jawiących się przystępującej uważani będą.

Wadyum wynosi kwotę 18.400 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach za stawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej lub Wiedeńskiej notowanego. Resztę warunków licytacyjnych — akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć, lub w odpisie podnieść w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych a to mas leżących Antoniny Teresy z Siedmiogrodzkich Miskiej, Eleonory Katarzyny z Sied miogrodzkich Midowiczowej i ś. p. Walentego Hickiewieza — dla z życia i miejsca pobytu nieznajomych Marcelego Bilińskiego, Ignacego Chądzyńskiego i Stefana Pawkiewicza tudzież dla wszystkich wierzycieli któ rzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 8. czerwca 1875 prawo hipoteki uzyskali i dla wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub też która kolwiek z późniejszych uchwał z jakiego bądź powodu wcześnie lub też wcale nie doręczoną być niemogła, ustanowiony został kuratorem p. adwokat Dr. Wołosiański zaś zastępcą tegoż p. adw. Dr. Budzynowski.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 28. września 1875.

(4569 —3) **Edykt.**

L. 3160 C k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu nieznanych Anakleta Lenczewskiego, Innocentego Lenczewskiego, Aleksandra Lenczewskiego, Franciszka Jana dw. im Lenczewskiego, Chaima Izaaka Birnbauma Mojżesza Pepes, Piotra Dóbrskiego, Piotra Antoniego Mochnackiego i masę spadkową ś p. Juljana Romanowicza, a względnie tegoż spadkobierców, że przeciw nim i c Prokuratoryi skarbu we Lwowie, Aleksandra Mironowiczowa, Teofil Mironowicz tudzież Euzebiusz i Eugenia Kwalscy o zaintabulowa nie wykreślenia zestanu biernego części dóbr Obelnicy, niegdy do Teresy hr. Sierakowskiej należących sum 30, 200, 100, 100 i 100 dukatów Dom. 135 pag. 277 i 278 n 92, 93 i 94 intabulowanych a to wraz z wszystkiemi procentami i kosztami i następującemi nadciężarami:

1. Suma 524 złr. m. k. I. 290 p. 72 i 73 n. 1. on. I 293 p. 223 n. 1 on. i Dom. 422 pag. 13 n. 136 on. na rzecz masy spadkowej Juljana Romanowicza prenotowaną wraz nadciężarami a) uchwałą odmowną I. 297 p. 283 n. 1 on. na rzecz Piotra Dobrskiego, b) sumę 437 złr. m. k. I 297, pag 283 n. 2 on. contr. aut.: 20 p 405 n. 33 on. na rzecz Piotra Antoniego Mochnackiego. c) Odmowną uchwałą J. 297 p. 283 n 3 on. na rzecz Piotra Dóbrskiego; d) należytością stęplową 2 złr 45 ct. m. k. J. 297 p. 283 n. 4 on e) należytościami sądowemi w łącznej kwocie 267 złr. 36½ ct. m. k. J. 297 p. 284 n. 5 on.
2. Sumą 2,5 złr. m. k. In. 290 pag. 72 n. 2 on i Inst 293 p. 223 n. 2 on. na rzecz Mojżesza Pepes intabulowaną.
3. Należytościami rządowemi 72 złr. 34½ ct. m. k. 29 złr. 39 ct. w. a. 3 zł. 81 ct. w. a. Inst. 290 pag. 72 n. 3 ct. 4 on. intabulowanemi.
4. Należytością rządową 43 złr. 3 cnt. m. k. Inst. 290 pag. 319 n. 5 on. i Inst. 293 pag. 435 n. 6 on intabulowaną.
5. Sumę 228 duk. In. 293, pag. 223 n. 1½ on na rzecz Izaaka Chaima Birn baum intabulowaną.
6. Odpowiedzialnością za taksy rządowe Inst. 293 p. 434 n. 3 on.
7. Karą rządową 1 złr 3 cnt. m. k. i kosztami egzekucyi 3 złr. 55 cnt. m. k. Inst. 293 p. 223 n. 4. on.
8. Taksami rządowemi w kwocie łącznej 48 złr 49¾ ct. m k Inst 293 pag. 223 n. 5 on pod dniem 14 września 1875 l. 8160 pozew wnieśli, któren do postępowania pisemnego z terminem 90cio dniowym ku wniesieniu obrony uchwałą równoczesną został dekretowany.

Gdy miejsce pobytu pozwanych rzeczonych jest niewiadome przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępywania tychże w tym sporze, na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dr. Wesołowskiego z substytucyą tutejszego adw. dr. Billeta na kuratora nieobecnych ustanowił z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązu jącego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Złoczów dnia 23. października 1875.

(4666 1—3) **Edykt.**

L. 15296. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w myśl ustawy z dnia 25 lip ca 1871 nr. 96. Dz. u p. podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że projekt nowych ksiąg hipotecznych (gruntowych) dla gmin katastralnych w okręgu c. k. Sądu powiatowego del. miejs. w Krakawie, jakoto dla gmin: Zesławice, Sulechów, Grębałów, Prussy, Wadów, Garbca murowana Branice z osadami: Chałupki, Holendry, Stryjów i Wola rusiecka, według powołanej wyż ustawy, tudzież ustawy hipotecznej powszechnej z dnia 25. lipca 1871 nr. 95. D. p. p. ustawy krajowej z dnia 20. marca 1874 nr. 29. Dz u. p. i rozporządzeń krajowych i rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 18. maja 1874 nr 43. Dz. ustaw i rozporządzeń krajowych utworzony i wygotowany za nowe księgi gruntowe czyli hipoteczne dla tychże gmin, poczynając od dnia 1. grudnia 1875 uważanym będzie, że od tegoż dnia wolno jest każdemu z interesowanych przejrzeć te nowe księgi w c k. Sądzie powiatowym del. miejskim w Krakowie i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości do księgi hipotecznej (gruntowej) wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi hipotecznej czyli gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub z nich wykreślone.

Zarządzając oraz i wprowadzając dalsze postępowanie w celu sprostowania i ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych, c k Sąd krajowy wyższy wzywa niniejszem:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego chcieli uzyskać jako zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy połączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała.

b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do której z tych nieruchomości lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu bier nego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi hipotecznej (gruntowej) i utworzeniu wykazu hipotecznego wpisane tam nie zostały, aby z temi swemi prawami zgłosili się do c. k. Sądu powiatowego del. miejskiego w Krakowie do dnia 31. Grudnia 1876, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekluzyjnego jest utrata prawa do poszukiwania swoich pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu edyktalnego nie ma miejsca przywrócenia do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet choćiażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej (gruntowej), w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniesła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi powyż pomienionemi prawami i roszczeniami.

Kraków, 18. listopada 1875.

(4620 1—3) **Edykt.**

L. 27267. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem B. Bettera, że przeciw niemu p. J Cenzor wniósł pozew wekslowy de praes. 16 listopada 1875, l. 27267, o zapłacenie kwoty 357 złr. z pn. w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty z zastrzeżeniem trzechdniowego terminu do wniesienia zarzutów wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego B. Bettera nie jest wiadomem, przeto c k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, mianował na koszt i niebezpieczeństwo tegoż, tutejszego adwokata Dr Cseszniaka z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego kuratorem ad actum, z którym spór wytoczony przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 17. listopada 1875.

(4675) **Ogłoszenie.**

L. 10959. Arkusze posiadania wraz z sprostowaniem spisami posiadłości, z kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń co do gminy katastralnej Opulsko złożone tu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania można tu wnieść ustnie lub piśmennie do dnia 30. listopada 1875 włącznie, w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal 21 listopada 1875.

(4650 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2096. C. k. Rada szkolna okręgu Wadowickiego rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie:

Przy szkołach 4 klasowych

1. w Andrychowie posada nauczyciela kierującego z płacą 450 złr. remuneracyą 50 złr. i pomieszkaniem, nauczyciela z płacą 450 złr.
2. w Kętach szkoła żeńska 2 posady nauczycielek młodszych z płacą po 270 zł.
3. w Zatorze, 2 posady nauczycieli po 300 złr. i posada młodszego nauczyciela 200 złr.

Przy szkołach 3 klasowych

4. w Lipniku 2 posady nauczycieli z płacą po 500 złr. w. a. (język wykładowy niemiecki);
5. w Jeleśni, posada nauczyciela z płacą 400 złr. i nauczyciela młodszego z płacą 240 złr;

Przy szkołach 2 klasowych

6. w Bestwinie, posada nauczyciela kierującego z płacą 400 złr. remuneracyą 50 złr. i wolnem pomieszkaniem; posada młodszego nauczyciela z płacą 240 złr.
7. w Hałcnowie, posada nauczyciela młodszego z płacą 240 złr. (język wykładowy niemiecki);
8. w Milówce, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr;
9. w Slemieniu, posada nauczyciela młodszego z płą 200 złr;
10. w Izdebniku, posada nauczyciela młodszego z płacą 200 złr;
11. w Sułkowicach posada nauczyciela młodszego z płacą 240 złr;

Przy szkołach jednoklasowych

12. w Dankowicach,
13. w Łękach,
14. w Witkowicach,
15. w Krzęcinie,
16. w Leńczach górnych,
17. w Mucharzu,
18. w Radoczy,
19. w Woźnikach,
20. w Głogoczowie,
21. w Grzechyni,
22. w Jaworniku,
23. w Krzyszkowicach,
24. w Osielcu,
25. w Rabce,
26. w Trzebiniu,
27. w Trzemieśni.
28. w Koszarawie i

(12–28: posada nauczyciela z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;)

29. w Sidzinie, posada nauczyciela z płacą po 400 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach filialnych

30. w Tarnawie,
31. w Szarem,
32. w Rabie wyżnej, posada nauczyciela z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Wszędzie prezentuje Rada szkolna miejscowa.

Podania, w potrzebne zaopatrzone dokumenta wnosić należy przez swą przełożoną władzę do c. k Rady szkolnej okręgowej, najpóźniej do sześciu tygodni.

Wadowice, dnia 19 listopada 1875.

(4617 1—3) **Edykt.**

L. 56463. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni iż Edward Gottleb przeciw Wincentemu Szopińskiemu z miejsca pobytu niewiadomego niemniej z miejsca pobytu i życia niewiadomym spadkobiercom i prawonabywcom tegoż pod dniem 25 październ. 1875 L. 56463 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew uchwałą z dnia 29 października 1875 L. 56463 do pisemnego postępowania dekretowana ponieważ miejsce pobytu pozwanego Wincentego Szopińskiego nie mniej tegoż spadkobiercy i prawonabywcy sądowi nie są wiadomi a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Rogalskiego ze substytucyą adw. Dra Majewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego niemniej też spadkobierców i prawonabywców tegoż aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29 października 1875.

(4600 1—3) **Edykt.**

L. 25653. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem masę Jana Kleina i niewiadomą z życia i miejsca pobytu Magdalenę Klein tudzież ich spadkobierców i prawonabywców z imienia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciw nim Konstanty Bielski pod d. 26. października 1875 wytoczył pozew do L. 25653 o orzeczenie iż prawo pozwanych do żądania zapłaty kwoty 508 złp. i procentów 5% w stanie biernym realności l. 38 dz. V. (71 Gm. VII) w Krakowie na rzecz masy Jana Kleina zaintabulowanej przez przedawnienie zgasło i o extabulacyę takowego w załatwieniu którego polecono pozwanym wniesienie obrony w dniach 90.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich adwokata Wędrychowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy postęp. sądów. w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Kraków 29. października 1875.

(4562 1—3) **Edykt.**

L. 23890. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kleinbergera, że przeciw niemu, Naftalemu Reichowi, Ber nardowi Weissbergowi i Rozalii Warschauer — wnieśli Kazimierz i Magdalena Tatarczuchowie w dniu 19. lipca 1875 r. do l. 17255 skargę o orzeczenie;

1 Że postanowienie w skrypcie A przed Notaryuszem Aleksandrem Siedleckim przez Kazimierza i Magdalenę Tatarczuchów dnia 23. lipca 1872 na sumę pożyczkową złr. 8000 w. a. na rzecz Jakóba Kleinbergera, zeznanym w punkcie 4 umieszczone że Kazimierz i Magdalena Tatarczuchowie gdyby jakiejkolwiek raty procentowej od sumy pożyczkowej 8000 złr. w umówionym dniu w zupełności nie zapłacili, natenczas obowiązani będą nadal od dnia uchybienia raty procentowej od samego kapitału opłacać podwyższony na cztery od sta procent miesięcznie czyli po 320 złr. w a. za każdy miesiąc, jest nieważnem, że a zatem powodowie nie są obowiązani opłacać tak podwyższony procent od dnia 24 stycznia 1873 roku lecz tylko prawny procent 6% rocznie.

2. Że prawo zastawu dla tego ewentualnego na 4% miesięcznie podwyższonego procentu od sumy 8000 złr. w stanie biernym realności w Krakowie pod l. 295 Dz. I. w Ks. Głów. Gm. IV. vol. nov. 4 pag. 36 u. 57 et 60, 67, 74 on. i w odnośnych pozycyach intabulowane, extabulowane względnie do procentu prawnego po 6% rocznie ograniczone, być ma — dalej zawiadamia Jakóba Kleinbergera że mocą uchwały tutejszosądowej z dnia 27 sierpnia 1875 L. 17255 do wniesienia obrony pisemnej na ową skargę, zakreślono pozwanym termin 30 dni pod rygorem §. 32 U. S. że mocą uchwały t. s. z dnia 13 sierpnia 1875 L. 17260 dozwolono zanotowania powyższej skargi w stanie biernym realności Nr. 295 Dz. I. w Krakowie przy odnośnych pozycyach — wreszcie że dla Jakóba Kleinbergera ustanowiono kuratora w osobie tut. adw Dra Blattei a z substytucyą tut. adw. Dra Czesnaka i temuż rubrykę skargi z dekretacyą, tudzież razolucyę do L. 17260 doręczono. Poleca zatem Jakóbowi Kleinbergerowi, ażeby w terminie 90 dni, albo sam w Sądzie stanął, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł, w ogóle wszelkich dozwolonych środków obronnych użył, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie tylko przypisać by musiał.

Kraków dnia 8 października 1875.

(4638 2—3) **Edykt.** L. 18740

Ces król. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym Edyktem p. Reisle Steif żonę Seliga Steifa że wskutek podania Hirscha Jakóba Rosenzweiga dozwoloną została uchwałą z dnia 11go czerwca 1875 L 13360 extabulacya intabulowanego w stanie biernym realności pod L 122 dz. VIII. (193 gm. X) w poz. 4 on. na rzecz jej prawa zastawu dla sumy 180 zł. a. w. jako reszty ceny kupna tejże realności.

Gdy miejsce pobytu Reisli Steif wiadomem nie jest i powyższa uchwała doręczoną jej być nie może, przeto c. k. Sąd w celu doręczenia takowej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Kaufmanna z zastępstwem adwokata Dr. Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Kraków dnia 3. wrzesnia 1875.

(4614 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10649. Uchwałą c. k Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 18go października 1875 l. 11821 został p. Józef Posuchowski za marnotrawcę uznany i dla tegoż kurator w osobie księdza Franciszka Posuchowskiego rz. kat. Proboszcza w Złoczowie ustanowiony.

Z c. k. miejsk. del. Sądu.

Tarnopol dnia 30. października 1875.

(4621 2—3)

Obwieszczenie.

L. 1423 Celem zapewnienia dostawy potrzeb dla więźniów c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie na rok 1876 odbędzie się dnia 6. grudnia 1875 o godzinie 9tej z rana licytacya in minus jako to:

	złożyc się mające wadyum zł.
1100·32 metrów czyli 1415 łokci drelichu na odzież aresztancką .	
1381·76 „ „ 1778 „ płótna „ koszule . .	
1081·08 „ „ 1389 3/8 „ „ „ gacie . .	
26.24 „ „ 34 „ „ „ chustki dla kobiet	
65·92 „ „ 85 „ „ „ fartuszki . .	
1389 50 „ „ 1786 4/8 „ „ „ prześcieradła .	329
138·84 „ „ 178 „ „ „ ręczniki . .	
640 50 „ „ 823 2/4 „ „ „ sienniki . .	
256 65 „ „ 331 4/8 „ „ „ zagłówki . .	
150 par trzewików z okuciem do smarowania	
12 par pantofli skórzanych	
453·22 metrów kub czyli 133 3/. sągów drzewa opałowego bukowego .	147
1562 239 kilogramów nafty	
30 „ świec łojowych	
220 „ mydła	69
100 „ smalcu do obuwia	
24·116 metrów knotu bawełnianego	
11430 kilogramów czyli 304 083 cnt słomy żytnej długiej . . .	24
różne artykuły do naprawy odzieży obuwia i pościeli, tudzież inne pomniejsze potrzeby dla domu więziennego	32
robót blacharskich	11
„ ślusarskich	30
„ kowalskich	4
wyrobów bednarskich . . . . : . .	14

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym Sądzie. Oferty zaopatrzone w wadja przyjmować będzie komisya do zamknięcia licytacyi.

Prezydyum ces. król Sądu obwodowego.

Rzeszów dnia 18 listopada 1875.

(4649 2—3) L. 19083.

W y k a z

wydzierżawić się mającego dodatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1. stycznia 1876 do końca grudnia 1876 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata to jest do końca grudnia 1878 lub bezwarunkowo na lat trzy to jest, od 1. stycznia 1875 do końca grudnia 1878.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	ct	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	ct	Rok miesiąc i dzień w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
Sokal	III	mięsa	2801	—	281	—	7 grudnia 1875.	w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach.
Witków	III	„	620	80	63	—		
Brody	I III	„	22222	—	2222	—		

Brody dnia 18. listopada 1875.

(4563 2—3) **Edykt.**

L. 58480. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania p. Ozyasza Walek Kurzera przeciw p. Tytusowi Korosteńskiemu i Ignacemu Majewskiemu z dnia 5. listopada 1875 do liczby 58480 wydanym został nakaz zapłaty sumy 205 zł.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu p. Tytusowi Korosteńskiemu do rąk równocześnie w osobie p. adwokata Dra Kuczkiewicza z zastępstwem p. adwokata Dra Józefa Smolki ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Tytusa Korosteńskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z za niechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 12. listopada 1875.

(4636 2—3) **Edykt.**

L. 56147 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni, że wskutek podania Wiktora Bagińskiego do prot. 2. maja 1875 do l. 23 12 o zaintabulowanie wykreślenia sumy 250 zł. m. k z pn. ze stanu biernego połowy dóbr Kołodziejowa do masy Leona Bagińskiego należącej, uchwałą z dnia 15go maja 1875 l. 23812 prenotacya tego wykreślenia dozwoloną została.

Powyższą uchwałę doręcza się niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ozerowi Rothfeldowi do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dra Józefa Kohna z zastępstwem adwokata Dra Wilhelma Zukra, oczem się tegoż Ozera Rothfelda niniejszym edyktem uwiadamia, z wezwaniem, aby w swoim czasie u swego kuratora lub Sądzie tutejszym osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym wyniknąć mogą e złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 30go października 1875.

(4616 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6719. C. k Sąd pow. wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Wolkenfelda przeciw Józefowi i Kunegundzie Nicponiom o zapłacenie 91 zł zpn. w dniach 7go stycznia, 11go lutego i 17go marca 1876 każdą razą począwszy od godziny 9. rano przedsięwziętą będzie w c. k. Sądzie pow. egzekucyjna sprzedaż części realności pod Nr. 16 w Wysoce położonej dłużnikowi Józefowi Nicponiowi własnej, przy dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową 150 zł. lub powyżej przy trzecim terminie także poniżej ceny.

Zakład 15 zł

Wypłata ceny w 1 trzeciej po potwierdzeniu aktu licytacyjnego a w 2 trzecich po wydaniu porządku płatniczego, reszta warunków tudzież akta opisania i oszacowania złożone w Sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 10. października.

(4629 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4782. C. k Sąd powiatowy w Żmigrodzie poszukuje dyetaryusza za wynagrodzeniem 15 zł. w. a. miesięcznie.

Żmigród dnia 19 Listopada 1875.

(4604 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3536. W dniu 7go grudnia 1875 w dniu 11 stycznia 1876 i w dniu 8go lutego 1876 każdą razą o 9. rano odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności wiejskiej pod L. 22 Brzezówce położonej Jana Sąsiadka własnej na zaspokojenie pretensyi Rachli Rosen w kwocie 83 zł. 60 ct a. w.

Cena wywołania wynosi 1665 zł.

Wadyum 166 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica 9. października 1875.

(4602 2—3) **Edykt.**

L. 10642. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie zawiadamia. iż celem zaspokojenia pretensyi Maryi Olech w kwocie 20 złr. z pn odbędzie w dniu 14 grudnia 1875 w dniu 18. stycznia 1876 w dniu 18. lutego 1876 publiczna sprzedaż realności Józefa Katra własnej pod l. 47 w Krasnem położonej z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Jako cenę wywołania przyjęto wartość szacunkową tejże w kwocie 80 złr., wadyum wynosi 8 złr.

Rzeszów 11. września 1875.

(4603 3—3) **Edykt.**

L. 3339. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie ogłasza niniejszem iż celem zaspokojenia pretensyi Leiba Strohwischa w kwocie 106 zł. zpn. odbędzie się dnia 7go grudnia 1875, dnia 11go stycznia 1876, dnia 15go Lutego 1876, przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 48. w Krasnem położonej Marcina Uchmana własnej na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1210 zł. wadyum 121 zł.

Bliższe warunki w tut. sąd. Registraturze przejrzane być mogą.

Rzeszów dnia 18. września 1875.

(4642 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2663. C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Jana Pieniążka z Radziszowa marnotrawcą. Kuratorem dla niego mianowano Jana Pająka z Radziszowa.

C. k Sąd powiatowy.

Skawina 28go października 1875.

(4563 2—3) **Edykt.**

L. 12823 C. k. Sąd krajowy dla Leona Gajdzińskiego we Francyi w niewiadomem miejscu zamieszkałego ustanawia adw. Czesnaka ze substyt. adw. Blatteisa kuratorem ad actum doręczenia rezolucyi tabularnej z d. 19. grudnia 1874 L. 32560, którą intabulacyi Stefana Zamojskiego za właściciela 1/14 części realności pod l. 22 gm. VI. w Krakowie Leona Gajdzińskiego własnej dozwolono.

O czem z miejsca pobytu niewiadomego Leona Gajdzińskiego zawiadamia z tem, by środki obrony kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, w razie przeciwnym szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków dnia 2. lipca 1875.

(4566 2—3) **Edykt.**

L. 17294 Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Jana Mazura z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu nakaz płatniczy resztującej sumy wekslowej 100 złr. w a. z przyn. dnia 6. listopada 1875 l 17294 na prośbę Mojżesza Reizes wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Dr. Budzynowskiemu doręczony został.

Wzywa się zatem tegoż nieobecnego pozwanego, aby ustanowionemu zastępcy potrzebne do obrony środki udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi doniósł, gdyż niepomyślne skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor 6. listopada 1875.

(4594 3—3) **Edykt.**

L. 3029. C. k. Sąd powiatowy w Grybowie oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi 140 złr. 64 ct. w. a. z pn. Dyrekcyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Wasyla Leniaka się należącej odbędzie się w dniach 10. grudnia 1875 8 stycznia i 5. lutego 1876 w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 32.35 rep. 37.35 w Królowy ruskiej położonej dłużnika Wasyla Leniaka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej. Cena wywołania 700 złr. w. a. Bliższe warunki do przejrzenia w t. s. registraturze.

Grybów 31. grudnia 1874.

(4648 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 633. Wydział izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. dr. Józef Czeszer wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 20. listopada 1875 do l. 633 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 20. listopada 1875.

(4611 3—3) **Obwieszczenie licytacyi**

L. 47299. Celem zabezpieczenia dostawy lekarstw na 3 lata począwszy od dnia 1. stycznia 1876. dla więźniów i inkwizytów lwowskiego c k Sądu krajowego i miejsko-delegowanego Sądu powiatowego, tudzież dla domu kary dla wojskowo-policyjnej straży i dla sąsiednich epidemią lub epizoatyą dotkniętych miejscowości powiatu lwowskiego rozpisuje się niniejszem licytacya przez oferty pisemne. Przedsiębiorcy mający zamiar zechcą objęcia rzeczonej dostawy lekarstw najpóźniej najdalej do 9. grudnia 1875 a to do 2giej godziny po południu wnieść należycie opieczętowane i ostemplowane oferty zaopatrzone w wadyum 100 złr. w gotówce lub publicznych papierach kredytowych wedle kursu giełdowego, do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, poczem takowe o 4tej godzinie w departamencie VI. otwarte zostaną.

Oferty mają oprócz tego zawierać dokładne oznaczenie liczbami i literami procentu, który oferent opuszcza, od taksy rządowej tudzież oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyi, i że do takowych zastosować się obowiązuje.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w departamencie VI. c. k. Namiestnictwa, i w magistracie lwowskim.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 1[illegible] listopada 1875.

(4640) 2—3) **Edykt.**

L. 5985. Dnia 9. grudnia 1875, 20. stycznia 1876 i 17. lutego 1876 o godz. 10tej rano, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej l. k. 118 w Gródku Czerlańskie przedm. w sprawie Leiby Blumena przeciw Jędrzejowi Diduszko pto 600 złr. w. a. z pn. Wadyum wynosi 86 złr. w. a.

Warunki licytacyi wolne w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 17. października 1875

(4639 2—3) **Edykt.**

L. 2874. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dnia 21. grudnia 1875, 25go stycznia i 22go lutego 1876 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. konskr. 275 d. 334 n. w Wieprzu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Macieja Jończego własnej w sprawie Joanny Wolskiej o 118 zł. w. a. z p. n.

Cena wywołania stanowi 2607 zł. 50 ct w. a.

Wadium 280 zł. w. a.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Andrychów dnia 15. sierpnia 1875.

(4609 2—3) **Obwieszczenie**

L. 3360. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do powszechnej wiadomości że celem zaspokojenia przez galicyjski Zakład kredytowy włośc. przeciw Hryniowi Jaworskiemu wywalczonej kwoty 980 złr. odbędzie się w Sądzie tym na terminie licytacyi dnia 14. grudnia 1875 i dnia 24. stycznia 1876 tudzież dnia 28. lutego 1876 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 26, 760 w Sulatyczach położonej z tem, że takowa przy dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy terminie ostatnim nawet poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Jako wadyum winien chęć kupna mający 10 proc. od sumy wywoławczej na 3000 złr. ustanowionej przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. registraturze przejrzeć, o zaległych zaś na realności tej ciążących podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno 29. września 1875.

(4635 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 20918. Tarnowska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu żabieńskim na czas od 1. stycznia 1876 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 7. grudnia 1875.

Cena wywołania 2105 złr. a poręczne 211 złr.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów 19. listopada 1875.

(4598 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 12995. Dnia 6. grudnia 1875 odbędzie się w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen publiczna licytacya przez oferty pisemne w celu wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacyi przysługującego c. k. Skarbowi w miejscowościach Nowy Kałusz i Bania na okres od 1. kwietnia 1876 do 31. grudnia 1881.

Cena wywołania czynszu jednorocznego wynosi 4000 złr w. a.

Warunki ważniejrze licytacyi i dzierżawy są:

1. Każdy of-rent powinien złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywołania;
2. Kaucyę złożyć należy w wysokości półrocznego czynszu dzierżawnego;
3. Czynsz dzierżawny uiszczać należy w ratach miesięcznych z góry.
4. Ustnej licytacyi wyklucza się. Przyjmuje się tylko pisemne oferty wystawione wedle wyraźnych postanowień protokołu licytacyjnego i zaopatrzone we wadium. Oferty te należy podać najdalej do godziny 10. przed południem 6. grudnia 1875 w Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie. Oferty wniesione zostaną publicznie otwarte tegoż dnia o godzinie 11. przed południem.
5. Ofert spóźnionych niedokładnych i dodatkowych nie uwzględni się.
6. Wszelkie warunki licytacyi i dzierżawy przejrzeć można w protokole podawczym c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie i w c. k. urzędzie sprzedaży soli w Kałuszu.

C. k. galic. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów 16. listopada 1875.

(4584 3—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 18738. Von der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Brody wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, das am 1. und 2. Dezember 1875 unter den in der Lizitations Kundmachung der h. k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 26. August d. J. Z. 29186 enthalttnen Bedingungen wegen Verpachtung der nachbenannten aerarischen Martstationen auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auch auf die Sonnenjahre 1876 und 1877 oder endlich auch auf die drei Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878 die dritte Lizitation bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody von 9 Uhr V M. bis 3 Uhr N. M. abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt:

für Jezierna . . .	850 fl.
„ Zborów . . .	1650 fl.
„ Podhorce . . .	1200 fl.
„ Złoczów . . .	3400 fl.
„ Podhajczyki . . .	2510 fl.
„ Janczyn . . .	2425 fl.
„ Przemyślany . . .	2335 fl.
„ Nowosiółki . . .	1165 fl.

Die mündliche Versteigerung einzelner Mautstationen findet am 1. Dezember 1875 und der Complexe am 2. December 1875 statt. Schriftliche Offerte sowohl auf einzelne Stationen, wie auch Mauthkomplexe müßen vor Beginn der mündlichen Lizitation, also längstens bis 30. November 1875 bis 2 Uhr N. M. beim Vorstande dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direction, belegt mit dem vorgeschriebenen 10% Vadium wohl versiegelt überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Brody den 16. November 1875.

(4558 3—3) **Edykt.**

L. 2207. C. k. Sąd powiatowy wzywa nieobecnego Jana Markuś z Kossowej podczas wojny węgierskiej w roku 1849 zaginionego żołnierza od 56 pułku piechoty, ażeby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc w Sądzie tutejszym zgłosił się i oświadczenie swoje do przyjęcia spadku po ojcu swoim Sebastyanie Markuś w Kossowej dnia 19 stycznia 1851 z Kodycylem zmarłym wniósł; przeciwnie spadek pertraktowany będzie z dziedzicami do spadku oświadczonymi i z kuratorem Stanisławem Markuś dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice, dnia 10 października 1875

(4628 2—3) **Edykt.**

L. 4905. C. k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia że na zaspokojenie kwoty 400 zł. 96 ct. w. a. z pn. przez Zakład kredytowy włościański przeciw Rubinowi i Danielowi Handzel wywalczonej ponowna egzekucyjna licytacya realności w Zaszkowicach pod Nr. 24—103 położonych odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 9. Grudnia 1875 o 10 godzinie rano.

Za cenę wywołania stanowi się suma 2000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a.

Inne warunki licytacyi przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 20. sierpnia 1875.

(4606 3—3) **Edict.**

Z. 2600. Das k. k. Bezirksgericht Liszki macht kund, daß zur Hereinbringung der Forderung des Ignatz Włodyga, die dem Exekuten Kasimir Kadula resp. dessen Erben Thomas Kadula und Franziska Kadula gehörige in Budzyń, Krakauer-Bezirke sub Haus Nr. 26 gelegene, keinen Tabularkörper bildende auf 300 fl. ö. W. abgeschätzte Realität am 13. Jänner, 10. Februar und 9. März 1876 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts mittelst öffentlicher Versteigerung executiv bei ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungswert, beim dritten auch unter dem Schätzungswerte veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreis dient der Schätzungswert pr. 300 fl., das Vadium beträgt 30 fl.

Das Pfändungs- und Schätzungs-Protokoll als auch die Licitationsbedingnisse liegeu zur Einsicht in der hg. Registratur.

Liszki, 22. Oktober 1875.

(4539 3—3) **Edykt.**

L. 42213. C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, iż uchwałą z dnia 30. października 1875 do l. 42213 zezwolono na wydanie z funduszów, złożoną przez Wittę Bernstein kaucyę z powodu zaprowadzonej wskutek uchwały do l. 18414/1846. sekwestracyj dóbr Lubaczowa z przyległościami reprezentujących kuponów od papierów wartościowych, tudzież części tych funduszów pierwotną wysokość kaucyi przewyższającej. Przy tej sposobności ustanowił Sąd dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu oświadczonych spadkobierców Karola hr. Pawłowskiego, jako to: spadkobierców Maryj Szmidowicz, dalej Kaspra Jawornickiego, Maryi Müller, Teressy Osowskiej, Heleny Juljany dwojga imion Rudnickiej, Antoniny Wróblewskiej, Ambrozego Wróblewskiego, Zygmunta Albińskiego, Juljanny Radeckiej Anny Kossowicz i Józefa Chrząszczyńskiego a względnie tychże spadkobierców kuratora w osobie adwokata dr. Muszyńskiego z substytucyą adwokata dr. Goreckiego, któremu to kuratorowi tak powyższa uchwała, jako też wszystkie dalsze tej kaucyi sekwestracyjnej dotyczące będą doręczone.

Wzywa się przeto kurandów, ażeby w sprawie wyż wymienionej do ustanowionego kuratora się zgłosili, albo innego zastępcę Sądowi oznajmili

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. października 1875.

(4512 2—3) **Edykt.**

L. 574. C. k. Sąd powiatowy powołuje Michała Marka z życia i miejsca pobytu niewiadomego do spadku po Marcinie Marku w Zawoji 12. marca 1869 pod Nr. domu 482 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym z poleceniem aby w przeciągu roku deklaracyę osobiście lub przez kuratora Macieja Zająca tutaj wniósł.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków dnia 25. marca 1875.

(4550 2—3) **Edykt.**

L. 4761. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że do spadku Maryi Szeluziekowej, zmarłej w Hryniawie w roku 1844 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, konkuruje między innymi syn jej Itak Szeluziek. Gdy ale miejsce pobytu jego nie jest znane Sądowi, przeto wzywa się go aby zgłosił się w przeciągu roku i tem pewniej oświadczył się do objęcia spuścizny, inaczej bowiem spadek będzie pertraktowany z zgłoszonymi dziedzicami i kuratorem Wasylem Szeluziekiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 16. lipca 1875.

(4601 2—3) **Edykt.**

L. 10040. C. k. Sąd miejsko-delegowany powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż na rzecz Mateusza Kawalca na zaspokojenie sumy 238 zł. 68 kr. z pn. odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym:

na dniu 14go grudnia 1875,
na dniu 14go stycznia 1876
i na dniu 15go lutego 1876.

publiczna sprzedaż realności l. 52 w Trzcianie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a masy nieobjętej po ś. p. Stanisławie Kawalcu własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1450 zł. w. a.
Zakład 145 zł. w. a.

Przy trzecim terminie będzie realność ta i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowem archiwum.

Z c. k. Sądu m. d.

Rzeszów dnia 7go października 1875.

(4608 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3368. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia przez galic. zakład kredytowy włościański przeciw Hawryłowi Olszanieckiemu wywalczonej kwoty 562.55 zł. odbędzie się w Sądzie tym na terminie licytacyi dnia 14go grudnia 1875 i dnia 24 stycznia 1876 tudzież 28go lutego 1876 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod L. 97—48 w Sulatyczach położonej z tem, że realność ta przy dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy terminie ostatnim nawet poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Jako wadium winien chęć kupna mający 10 procent od sumy wywoławczej na 1200 zł. ustanowionej przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej można w t. s. registraturze przejrzeć, o zaległych zaś na realności tej ciążących podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

Żurawno 29. września 1875.

(4579 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5949. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach niniejszem do publicznej wiadomości podaje, że w sprawie egzekucyjnej Teodora Danilewicza przeciw Rozalii Matkowskiej i małoletnim Antoniemu, Katarzynie, Petroneli i Paulinie Matkowskim jako deklarowanym spadkobiercom ś. p. Eliasza Matkowskiego rozpisuje się na zaspokojenie wywalczonej kwoty 500 zł. z 6 procentowemi odsetkami od dnia 27go czerwca 1874 bieżącemi, kosztami sporu 7 zł. 72 ct., 2 zł. 36 ct. i 8 zł. 39 ct. i kosztami egzekucyjnemi 3 zł. 23 cnt.. 8 zł. 40 ct., 6 zł. jakoteż 10 zł. 87 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 222 w Zaleszczykach położonej, wedle Dom: Tom. V. pag. 78 n. 7 haer. Eliasza Matkowskiego własnej, na rzecz proszącego Teodora Danilewicza pod następującemi warunkami:

I. Sprzedaż tej realności odbędzie się na razie w dwóch terminach t. j. dnia 22. grudnia 1875 i 25go stycznia 1876 każdą razą o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu z tem że realność ta przy tych terminach li tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

W razie gdyby powyższa realność w tych dwóch terminach sprzedaną nie została ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 22go lutego 1876 o godzinie 10 przed południem poczem ta wyż pomieniona realność i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

II. Cenę wywołania ustanawia się kwota 726 zł sądownie w drodze oszacowania na dniu 20. Maja 1875 uzyskana.

III. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem przymusowej sprzedaży dziesiątą część sumy szacunkowej t. j. 73 zł. jako wadium w gotówce do rąk komisyi sprzedającej złożyć która tym co przy kupnie się nie utrzymają natychmiast zwróconą będzie.

IV. Kupiciel realności winien połowę ceny kupna i sprzedaży wliczając w nią swój zakład czyli wadium przy podpisie protokołu sprzedaży do depozytu sądowego złożyć, zaś drugą połowę ceny kupna najdalej w dniach 30 od doręczenia mu uchwały protokół sprzedaży do wiadomości przyjmującej, gdyż w razie przeciwnym na koszt i niebezpieczeństwo jego, nowa przymusowa sprzedaż rozpisaną, w jednym tylko terminie realność za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, kupiciel zaś jako niedotrzymujący warunków złożone wadium utraci, które w każdym wypadku choćby nawet przy ponownej sprzedaży wyższa cena uzyskaną została na rzecz wierzycieli przepadnie, ale prócz tego za wszelką wynikłą szkodę odpowie.

V. Po uiszczeniu całej ceny kupna i sprzedaży zostanie kupicielowi wydany dekret własności kupionej realności i tenże za właściciela onejże zaintabulowanym będzie.

Równocześnie zostanie kupujący w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzony a wszystkie długi z kupionej realności zostaną wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione.

VI. Należytość przenośną jakoteż intabulacyjną kupujący z własnego majątku ma uiścić.

VII. Zresztą odsyła się kupienia chęć mających do wyciągu hipotycznego akt-oszacowania które w tu sądowej registraturze przejrzane być mogą a względem podatków na tej realności zaległych do c. k. urzędu podatkowego w Zaleszczykach.

O czem się kupienia chęć mających jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomą wierzycielkę hipoteczną Katarzynę Treffer i tych wierzycieli którzyby po dniu 6. sierpnia 1875 do tabuli weszli lub którymby uchwała doręczoną być nie mogła uwiadamia, z tem że dla ostatnich kurator ad actum w osobie adw. Dr. Brodackiego ustanowionym został.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Zaleszczyki dnia 4. lutego. 1875.

(4577 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7598, W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy wekslowej w kwocie 70 złr. z pn. od dłużnika Hnata Petrasza, Herszowi Kaufmann należącej się na dniu 14. grudnia 1875 i 26. stycznia 1876 za cenę szacunkową, zaś dnia 25. lutego 1876 za jaką bądź cenę publiczna sprzedaż realności rustykalnej Załukwi pod nr. 14 położonej na 309 złr. w. a. oszacowanej ciała tabularnego nie stanowiącej z zabudowań i 3¾ morgów gruntu składającej się Zakład wynosi 39 złr. Warunki licytacyjne w Sądzie przejrzeć można.

Halicz dnia 26 października 1875.

(4575 2—3) **Edykt.**

L. 4957. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku wzywa niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Michała Gagatka, aby oświadczenie do spadku po ś. p. Kasprze Gagatku dnia 1. stycznia 1842 w Zerkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, w ciągu roku od niniejszego ogłoszenia rachując do Sądu wniósł gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem dla niego ustanowionym Błażejem Abusiałem przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko 9. listopada 1875.

(4574 2—3) **Edykt.**

L. 7921. C. k. Sąd powiatowy w Białej w sprawie egzekucyjnej Jana Olmy przeciw małżonkom Andrzejowi i Helenie Kleberom o zapłacenie 300 złr. ustanawia dla małżonków Andrzeja i Heleny Kleberów z Lipnika z miejsca pobytu niewiadomych kuratorem adwokata dr. Eisenberga w Białej któremu rezolucyę z dnia 20. kwietnia 1875. l. 3030 dozwalającą na rzecz Jana Olmy przymusowej intabulacyi sumy 300 złr. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. 315 w Lipniku położonej doręcza.

O czem małżonkowie Andrzej i Helena Kleberowie właściciele powyższej realności zawiadomienie otrzymują.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 18. października 1875.

(4545 3—3) **Edykt.**

L. 4723. Ignacy Kwartnik gospodarz z Humnisk uznany został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnin 19. sierpnia 1875 l. 7250 marnotrawcą, i temuż Antoni Wojnicki za kuratora przydany.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów 27. września 1875.

(4494 2—3) **Edykt.**

L. 12783. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem p. Antoninę Ocharską z miejsca pobytu niewiadomą, że Stanisławowska kasa oszczędności zapozwała ją na dniu 24. sierpnia 1875 do l. 10818 o zapłacenie kwoty 400 zł. w. a. z pn. z wekslu z daty Stanisławów 31. marca 1875 wskutek czego nakaz zapłaty tej kwoty wydano i takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Eminowiczowi doręczono.

Ma zatem wspomniona p. Antonina Ocharska ustanowionemu dla niejże kuratorowi wcześnie potrzebnej udzielić informacyi lub innego zastępcę Sądowi podać, inaczej bowiem wynikłe ztąd złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów 20. października 1875

(4570 2—3) **Edykt.**

L. 13799. C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 złr. a względnie niespłaconej reszty 950 złr. 62 cnt. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 22. grudnia 1875, 22. stycznia i 22. lutego 1376 każdą razą o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Jana i Julianny Bochenków pod l. kat 6. rep. 4 w Kuntorowicach w powiecie Krakowskim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 2300 złr. a wadyum 230 złr. Protokół zastawniczego opisania i warunki licytacyjne mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

Kraków 28. października 1875.

(4529 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9785. Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 20. Września 1875. l. 11221 został Wasyl Podhainy z Berezowicy Wielkiej za marnotrawcę uznany i temuż kurator w osobie Gabryela Żytyńskiego nadany.

Z c. k. miej. del. Sądu.

Tarnopol dnia 6. Października 1875.

(4530 2—3) **Edykt.**

L. 4829. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości że dnia 7go Kwietnia 1875 zmarła w Sadku z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia Marta Mociusiak vel Maczyszek.

Gdy temuż Sądowi nie jest wiadomem czy i komu prawo do spadku po tejże przysłuża wzywa się więc wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu prawnego pretensye do spadku sobie rościć zamierzali aby się w przeciągu roku licząc od dnia poniżej umieszczonego z prawem do spadku do tutejszego Sądu zgłosili a wykazawszy się z takowego oświadczenie spadkowe wnieśli inaczej pertraktacya pozostałości spadkowej dla której tymczasowo kuratorem p. Jędrzeja Grabowskiego w Dobromilu ustanowiono z tymi którzy się do spadku oświadczyli i tytuł prawny do spadku wykazali przeprowadzoną i im spadek przyznanym, nie objęta zaś część pozostałości lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cała pozostałość przez Państwo, jako bez spadkobierców zaciągniętą zostanie.

Dobromil dnia 15. Sierpnia 1875.

(4535 2—3) **Edykt.**

L. 3103. Na dniu 15. Lutego 1876. o godzinie 10. zrana odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia kwoty 294 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności pod L. 93. w Sośnicy położonej, do Fedka Zaleszczyka i masy leżącej Wawrzeńca Kaftana należącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pod warunkami w uchwale z 25. Listopada 1874. L. 6283. i z 20. września 1875. L. 3103. wyszczególnionemi.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Radymno 20. Września 1875.

(4532 2—3) **Edykt.**

L. 5439. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie wekslowej p. Władysława Kamińskiego przeciw p. Julii hr. Ciechońskiej pto. 770 zł. w. a. z pn. dla pozwanej z powodu niewiadomego miejsca pobytu mianuje kuratorem ad actum p. Adw. Dr. Olszewskiego z substytucyą p. Adw. Dr. Jarosza w Nowym Sączu i zarazem doręczenie wydanego nakazu zapłaty z dnia 12. Czerwca 1875 l. 3278 zarządza.

O czem się p. Julię hr. Ciechońską edyktalnie zawiadamia

Nowy Sącz dnia 30. Października 1875.

(4552 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2576. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że celem wydobycia pożyczki w kwocie 784 zł. w. a. z pn. c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie się należącej, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Nr. 2 i 6 w Pstrągowy, solidarnych egzekutów Samuela i Sary Weinfeldów własnych w trzech terminach a to: 20. Grudnia 1875, 24. Stycznia i 23. Lutego 1876 zawsze o 10 godzinie przed południem w Sądzie tutejszym się odbędzie, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, przy trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej realności te sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2400 zł. zaś wadyum 240 zł. w. a.

Reszta warunków akt oszacowania, extrakt tabularny w registraturze tutejszej przejrzeć można.

Dla wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego po 8 lutym 1875, do tabuli weszli lub którymby egzekucyjne uchwały z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły ustanawia się kuratora w osobie Wolfa Strika.

Ropczyce 26. Października 1875.

(4537 2—3) **Edykt.** L. 7503

Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Salamona Abgot 80 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego dłużnika Pańka Musija w Perwiatyczach pod liczbą spisową 50 sub. rep. 55 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na 2032 zł. ocenionego na dnie 6. Grudnia 1875, 16. Stycznia i 13. Lutego 1876 w gmachu sądowym zawsze od 10. godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia tudzież warunki przetargu w tutejszej registraturze przejrzeć wolno.

Sokal 23. Września 1875.

(4551 2—3) **Edykt.**

L. 3615. C. k. Sąd powiatowy w Obertynie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Wasylowi Łubyk w celu zaspokojenia sumy 287 zł. 76 cnt. w. a. z odsetkami po 12 procent od dnia 28. Października 1872 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież z dalszemi odsetkami po 3 procent od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów sądowych w kwocie 8 zł. 82 ct. w. a. i egzekucyjnych poniżej w kwocie 3 zł. 62 ct. w. a. przyznanych — publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 413 w Czortowcu położonej, dłużnika Wasylą Łubyk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 18. Października 1871 roku opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w tutejszym Sądzie w trzech terminach to jest dnia 29. Listopada, dnia 12. Grudnia i dnia 23 Grudnia 1875, każdą razą o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cena wywołania ustanawia się na 600 zł. w. a., a każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako zakład 10 procent ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. w. a.

O przestrzeni gruntów i stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo, jak ją dłużnik Wasyl Łubyk posiada i posiadać ma prawo

Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawniczego opisania i oszacowania realności sprzedać się mającej i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze lub w dniu licytacyi u Sędziego nią kierującego przejrzeć lub w odpisach podjąć.

Obertyn dnia 12 Sierpnia 1875.

(4568 2—3) **Edykt.**

L. 13673. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Matiasza Kohona z miejsca pobytu niewiadomego, że Antoni Passakas zapozwał go na dniu 27. października 1875 do l. 13673 o zapłacenie kwoty 50 złr. w. a. pn. z wekslu z daty Petryłów 26. lutego 1873 w skutek czego nakaz zapłaty tej kwoty wydano i ustanowionemu dla Matiasza Kohona kuratorowi adwokatowi dr. Eminowiczowi doręczono. Ma zatem wspomniony Matias Kohon nstanowionemu dlań kuratorowi wcześniej potrzebną udzielić informacyę, lub innego zastępcę sądowi podać, inaczej bowiem wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 3. listopada 1875.

(4457 3—3) **Konkurrenz-Kundmachung.**

Z. 2569. Von dem k. k. Lottoamte in Lemberg wird bekannt gegeben, daß die mit einer Kautionsleistung von 1000 Gulden verbundene Lemberg-Brünner Kollektur Nr. 17/167 in Bochnia deren durchschnittlicher 5% Provisionsertrag sich auf 703 fl. 4 kr. beziffert im Wege der öffentlichen Konkurenz mit dem Termine bis 6. December 1875 verliehen wird.

Die näheren Bedingungen sind bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg in den üblichen Amtsstunden einzusehen.

K. k. Lottoamt.

Lemberg am 9. November 1875.

(4523 3—3) **Konkurs.**

L. 1692. Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym kołomyjskim.

I. Przy Ilgiej szkole IV-klasowej męzkiej w Kołomyi:

a) posada kierownika z płacą roczną 600 zł., 100 zł. dodatku i odpowiedniem relutum na pomieszkanie.

b) trzy posady nauczycielskie z płacą roczną po 600 zł.

II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych:

a) z płacą po 400 zł., a to: w Dżurowie, Kosmaczu, Riczce, Trójcy i Wołczkowcach.

b) z płacą po 300 zł., a to: w Borszczowie, Gruszce, Jasionowie górnym, Ispasie, Kniażu, Korszowie, Krasnostawcach, Mariahilf, Pałahiczach, Pererowie, Podhajczykach, Podwysokiej, Rusowie, Siemakowcach, Sopowie, Tułukowie i Załuczu nad Czeremoszem.

We wszystkich pomienionych miejscowościach prezentują dotyczące Rady szkolne miejscowe.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi za pośrednictwem owej Władzy przełożonej najdalej do 25. grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kołomyja dnia 15. listopada 1875.

C. k. Starosta — Prezes Rady.

Doniesienia prywatne.

Z. 7898. (4633 3—3)

Kundmachung.

Bei der k. k. priv. wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt in Wien sind die Stellen des **Generaldirektors** und des **Administrators**, dann sechs Stellen in der Direction durch Wahl zu besetzen.

Demzufolge hat die gefertigte Direction in Gemäßheit der §§. 95 und 103 der Statuten für die zu besetzenden Stellen Vereinstheilnehmer in Vorschlag gebracht, deren Verzeichniß, bei der für Galizien aufgestellten Commandite der Anstalt in Lemberg einzusehen ist.

Es werden daher alle nach §. 94 der Statuten stimmberechtigte d. i. mit 2000 fl. und darüber versicherte P. T. Herren Vereinstheilnehmer höflich eingeladen, sich an dieser Wahl zu betheiligen um ihre Stimmzettel mit Angabe der Haus- und Katasternummern, für welche das Stimmrecht ausgeübt wird, eigenhändig gefertigt und gesiegelt **längstens bis 18. Dezember 1875** bei der obgenannten Kommandite abzugeben.

Wien, im Oktober 1875.

Von der Direction
der k. k. privil.
wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt.

L. 4435. (4664 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 Ustaw, kapitał 46 154 złr. 27 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 47.400 złr. w. a. na hipotekę dóbr Uherce zapłatyńskie, w powiecie Samborskim położonych, W. Państwa Franciszki i Jana Smalawskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1875 r. z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 10 listopada 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.